PONIEDZIAŁEK
11|09|2023

GAZETA OLSZTYŃSKA

137 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

SPORT
PRACA
BIZNES

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 035 NR 169 (21 122)

BYŁY NAS TYSIĄCE

fot. Zbigniew Woźniak

SPORT CODZIENNIE

CZWÓRKA NIE ZAZNAŁA GORYCZY \20

CONCORDIA TRAFIŁA Z NIEBA DO PIEKŁA \21

BUCHOLC OBEJRZY MECZ Z TRYBUNY \23

ISSN 0137-9127
37
9 770137 912019

SINICE ZAJMUJĄ ŻBIKA \5

KUPILI DOMY... I ZOSTALI BEZDOMNI \6

DZIAŁKOWCY WYSZLI Z OGRODÓW \8

PRZEKUŁA PASJĘ W ZAWÓD \12

PROMOCJA

Z MIŁOŚCI DO LOKALNOŚCI!

KUPUJĄC „GAZETĘ OLSZTYŃSKĄ", WSPIERASZ WARMIĘ I MAZURY

4423otbp-i -P

eprasa.pl f8ec2dd9e5

PROGRAMOWY BÓJ. CO KTO OBIECAŁ?

Miniony weekend upłynął pod znakiem konwencji. Prawo i Sprawiedliwość zawitało do Końskich, Koalicja Obywatelska do Tarnowa, Nowa Lewica ogłosiła swoje propozycje programowe w Poznaniu, a Trzecia Droga w Warszawie. Najwięcej emocji wzbudziły naturalnie deklaracje programowe PiS i KO.

Fot. Andrzej Sprzączak

Jarosław Kaczyński

Fot. Fratria

Donald Tusk

BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ POLAKÓW

Program PiS pt. „Bezpieczna Przyszłość Polaków" zakreśla perspektywę do 2031 r. Wśród propozycji programowych znalazły się bezpłatne bilety kolejowe dla seniorów od 70. roku życia, a także wprowadzenie w porozumieniu z samorządami wspólnego biletu w atrakcyjnej cenie, który będzie obowiązywał na wszystkie pociągi w całej Polsce. „Doprowadzimy do dalszego wzrostu liczby pasażerów polskiej kolei. Naszym celem jest 400 mln pasażerów w 2027 r." – wskazano.

W programie wymieniono budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego wraz z siecią kolejową.

W dokumencie znalazły się też inwestycje umożliwiające rozwój małych i średnich portów, takich jak Darłowo, Kołobrzeg, Ustka, Łeba, Władysławowo i Elbląg. Celem rozwoju portów morskich jest 260 mln ton przeładowanych towarów w okresie 10 lat we wszystkich portach morskich – napisano.

W części poświęconej energetyce podkreślono, że do 2030 r. moc zainstalowana w OZE ulegnie podwojeniu, ponadto kontynuowane będą inwestycje w sieci przesyłowe i dystrybucyjne, a także w energię jądrową, która docelowo stanowić będzie podstawę polskiego miksu energetycznego i zapewni Polsce bezpieczeństwo energetyczne.

Zapewniono, że do czasu zrealizowania inwestycji w OZE i energetykę jądrową węgiel jest i pozostanie gwarancją polskiego bezpieczeństwa energetycznego. „Utrzymamy wydobycie w krajowych zakładach wydobywczych, aby zapewnić odpowiednią ilość surowca dla energetyki. Będziemy kontynuować proces tworzenia Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego i wspierać jej funkcjonowanie tak długo, jak będzie to konieczne, także poprzez inwestycje w utrzymanie i niezbędne modernizacje bloków węglowych. Zrealizujemy porozumienia społeczne zawarte z przedstawicielami branży górniczej i energetycznej. Ochronimy polską energetykę przed wpływami ideologii klimatycznej" – zaznaczono.

W programie założono, że liczba prosumentów podwoi się, będzie ich ponad 2,5 mln. Kontynuowane mają być programy osłonowe. „Gwarantujemy, że w dalszym ciągu będziemy wprowadzać konkretne rozwiązania, które skutkować będą akceptowalnymi cenami energii i ciepła – zarówno dla polskich rodzin, jak i innych ważnych społecznie podmiotów" – podkreślono.

Zapowiedziano ukrócenie niekontrolowanych wzrostów cen za wywóz nieczystości. W tym celu ma być wprowadzona instytucja narodowego regulatora, który będzie zatwierdzał gminom stawki za wywóz śmieci i kontrolował koszty wchodzące w skład taryfy za odpady. W dokumencie zapisano też, że do 2031 r. zlikwidowanych zostanie 500 tys. pieców węglowych. „Dzięki inwestycjom i programom wspierającym obywateli będziemy dążyć do znacznego zmniejszania emisji CO2 i poprawy jakości środowiska w Polsce" – dodano.

Podkreślono, że program „Bezpieczny Kredyt 2 proc." będzie funkcjonował do czasu, gdy zmniejszą się koszty kredytów udzielanych przez banki w ramach zwykłej oferty.

Wskazano, że kluczowym zadaniem do 2031 r. jest zapewnienie stabilizacji polskiemu rolnictwu i polskiej wsi. „Wybudujemy Terminal Towarowy (AgroPort) oraz rozbudujemy infrastrukturę portów, działającą na potrzeby eksportu towarów rolno-spożywczych na rynki światowe (przy zaangażowaniu spółek z udziałem Skarbu Państwa)" – podano.

„Nadal będziemy monitorować przepływ handlowy z Ukrainą oraz kontrolę jakości importowanych produktów rolnych. Będziemy także podejmować kolejne działania w ramach Unii Europejskiej na rzecz ochrony interesów polskich rolników poprzez budowanie stabilnych sojuszy i silnych koalicji z krajami, będącymi w podobnej sytuacji" – zapisano w programie.

Wśród zawartych w programie propozycji znalazły się też: grant na pracę zdalną dla rodzica powracającego na rynek pracy, reforma Sądu Najwyższego i zbudowanie do 2031 r. 45 tys. klubów sportowych.

Jarosław Kaczyński zapowiedział również wprowadzenie emerytur stażowych: 38 lat dla kobiet, 43 dla mężczyzn.

100 KONKRETÓW NA 100 DNI

Konwencja Koalicji Obywatelskiej odbyła się pod nazwą „100 konkretów na 100 dni". Wśród najważniejszych kwestii, którymi miałby zająć się nowy rząd pod przewodnictwem szefa PO Donalda Tuska, wymieniono m.in.: kwota wolna od podatku do 60 tys. zł; każda emerytka, każdy emeryt, który ma emeryturę do 5 tys. zł, nie będzie już płacił podatku dochodowego, a ten, kto zarabia powyżej 6 tys. zł, będzie płacił wyraźnie niższy niż dzisiaj podatek od dochodów. Podczas konwencji zapowiedziano też liberalizację prawa do aborcji i program in vitro, a także rozliczenie polityków PiS i przeprowadzenie kontroli wydatków wszystkich instytucji.

Politycy KO podkreślali po konwencji, że wszystkie z prezentowanych w sobotę konkretów są równie ważne. „Nie ma tu konkretów mniej lub bardziej ważnych. Jedne są dla wszystkich, inne są dla poszczególnych grup zawodowych, ale wszystkie one służą naprawie Rzeczpospolitej" – powiedział PAP marszałek Senatu Tomasz Grodzki.

Posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz, która mówiła na konwencji o kwestiach dotyczących praworządności, powiedziała PAP, że „odbudowa demokratycznego państwa musi zacząć się od praworządności". „Musimy rozliczyć tych, którzy nas w tę otchłań autorytaryzmu, problemów z Unią Europejską zepchnęli" – powiedziała posłanka.

„Przez osiem lat zbieraliśmy, krok po kroku, i dokumentowaliśmy wszystkie ich przestępstwa, każde łamanie prawa, i jesteśmy absolutnie przygotowani do tego, aby niezależna prokuratura czy wnioski do Trybunału Stanu zostały skierowane" – podkreśliła. „Jesteśmy na to przygotowani, ale samo rozliczenie i pociągnięcie do odpowiedzialności nie jest rolą polityków, tylko niezależnych i niezwisłych sądów" – zaznaczyła.

Posłanki Aleksandra Gajewska i Barbara Nowacka zwracały z kolei uwagę na kwestie dot. praw kobiet. Wśród zaprezentowanych w sobotę kwestii programowych jest aborcja do 12. tygodnia ciąży, prawo do bezpłatnego znieczulenia przy porodzie i pełny dostęp do darmowych badań prenatalnych.

Lider Agrounii Michał Kołodziejczak został zapytany przez PAP o kwestie dot. aborcji. „Proszę rozmawiać z kobietami na ten temat, ja mogę mówić o godności człowieka, o tym, żeby praca ludzi była szanowana i żeby dostawali wypłatę na czas, a sprawy kobiet zostawiam kobietom" – powiedział. „Jak będą konkretne ustawy, to będziemy rozmawiać" – dodał.

Podkreślił, że priorytetowe są dla niego są kwestie gospodarcze. „Dla mnie najważniejsze jest to, że praca ma się znowu opłacać. Istotne jest dla mnie wzmocnienie UOKiK-u, postulat o utworzeniu funduszu stabilizacyjnego, pokazanie supermarketom, że są na polskiej ziemi i odbudowa polskich gospodarstw" – wyliczył. Zapowiedział też prezentację kolejnych zapowiedzi, które są ważne dla polskiej wsi. „Będziemy je ujawniać w najbliższych dniach. Myślę, że są to rzeczy, które nadadzą inny bieg kampanii wyborczej" – powiedział.

Podczas konwencji mówił o wprowadzeniu przepisów, które „spowodują, że 51 proc. produktów w sklepach będzie polskich i będzie to na zasadzie uczciwej kontraktacji".

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Michał Podolak sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl f8ec2dd9e5

RODZINA ZADANIEM DOMOWYM OD MARYI

— Największe wyzwanie czeka nas przy odbudowie wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej — powiedział w Gietrzwałdzie bp warszawsko-praski Romuald Kamiński. Niedzielne obchody 146. rocznicy objawień NMP były połączone z 57. Dożynkami Archidiecezji Warmińskiej.

Uroczystości odpustowe w Gietrzwałdzie były najważniejszym wydarzeniem tych dni na Warmii. Do miejsca jedynych oficjalnie uznanych przez Kościół katolicki objawień Matki Bożej w Polsce od rana przybywali pielgrzymi z całego regionu, ale również najdalszych zakątków Polski.

Ponad 5 tysięcy wiernych przyszło do Gietrzwałdu pieszo. Niektóre pielgrzymki pokonały trasę nawet ponad 130 kilometrów. Kilkanaście tysięcy uczestników uroczystości na błonia gietrzwałdzkie dotarło komunikacją miejską i samochodami osobowymi.

Uroczystej mszy przewodniczył i wygłosił homilię bp. warszawsko-praski Romuald Kamiński. Mszę koncelebrowało kilkudziesięciu księży, m.in. abp metropolita warmiński Józef Górzyński oraz zwierzchnicy Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich z całego świata.

Bp Romuald Kamiński zwrócił się do rolników: — Przez pośrednictwo Maryi wspólnie dziękujemy za pracę rolników, ogrodników i sadowników oraz innych zawodów bliskich w staraniu o pokarm doczesny i uwielbiamy Boga za Jego hojność — powiedział.

Celebrans nawiązał do odbywających się w tym samym czasie uroczystości w Markowej na Podkarpaciu, gdzie odbywała się beatyfikacja Rodziny Ulmów. — Możemy dzisiaj powiedzieć: dokonało się świadectwo sprawiedliwych albo dokonał się obfity zasiew dla zrodzenia lepszych obywateli żyjących na tej ziemi — stwierdził.

fot. Zbigniew Woźniak

Uroczystej mszy przewodniczył i wygłosił homilię bp. warszawsko-praski Romuald Kamiński. Mszę koncelebrowało kilkudziesięciu księży, m.in. abp metropolita warmiński Józef Górzyński

Ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej przypomniał w swoim kazaniu przebieg i sens objawień, które trwały w Gietrzwałdzie od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Szczególną uwagę zwrócił na fakt, że Matka Boża przedstawiła się młodym wizjonerkom jako „Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta!", a na pytanie: „Czego żądasz, Matko Boża?" padła odpowiedź: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec!".

Bp Romuald Kamiński w dalszej części homilii wyliczył „zadania domowe" od Maryi. — Największe wyzwanie czeka nas przy odbudowie wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Rodzina uformowana na wzór Świętej Rodziny z Nazaretu spełni wszelkie oczekiwania dotyczące człowieka także w innych dziedzinach życia. Patrząc na wszelkiego rodzaju dewiacje i nieprawidłowości, jakie dotykają rodzinę na całym świecie, a szczególnie w krajach bogatych, i widząc, jakie to rodzi następstwa, oczywiście złe, włączmy się w dzieło naprawy tej podstawowej wspólnoty, gdzie rodzi się, rozwija i żyje człowiek — podkreślił hierarcha.

Jako kolejne zadanie biskup warszawsko-praski wyliczył potrzebę ratowania właściwego oblicza życia społecznego. — To upadająca kultura życia codziennego, politycznego, społecznego, zachowanie się w miejscach publicznych, wulgaryzm w słownictwie, brak dbałości o przyrodę, o poszanowania mienia społecznego. Mówmy o tym i zachęcajmy się wzajemnie do zmiany oblicza naszej codzienności — wezwał celebrans.

Mocny akcent homilii padł na obowiązki wynikające z działania różnego rodzaju mediów. Biskup „źródła i nośniki informacji" określił z jednej strony jako niewątpliwą zdobycz cywilizacyjną, a z drugiej stwierdził, że „pozostając nieraz w rękach ludzi nieodpowiedzialnych i małodusznych, przyczyniają się do ogromnych szkód". — Niszczą, zamiast budować; oczerniają, zamiast podnosić na duchu. Są powołane do tego, aby wspierać człowieka w jego drodze ku wyżynom nieba, a tymczasem sycą się tryumfalnie, mogąc zniweczyć przeciwnika — powiedział bp Kamiński.

Kończąc homilię, bp Romuald Kamiński jeszcze raz wrócił do wezwania Maryi do odmawiania różańca, które wybrzmiewa na cały świat z Gietrzwałdu. — W tym bardzo krótkim wezwaniu, skierowanym do nas, po wsze czasy, zawiera się matczyna rada do podjęcia znacznie większego zadania, wysiłku czy wręcz zrozumienia całej rzeczywistości życia na modlitwie — przypomniał.

Ważnym akcentem uroczystości był moment złożenia darów. Były to przede wszystkim dożynkowe plony składane przez rolników, przedstawicieli samorządów i instytucji państwowych. Wśród nich znalazł się m.in. bochen chleba wypieczony z mąki ze wszystkich regionów Polski. Biskup warszawsko-praski poświęcił ziarna i plony z pól warmińskich, a archidiecezję i Polskę zawierzył Maryi Gietrzwałdzkiej.

Już po zakończeniu liturgii do zebranych w Gietrzwałdzie wiernych słowo skierował przełożony Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich, który sprawuje pieczę nad Sanktuarium Maryjnym w Gietrzwałdzie. Podziękowania wszystkim uczestnikom i organizatorom odpustu, jako gospodarz miejsca, złożył ks. metropolita warmiński abp Józef Górzyński. Szczególne słowa wdzięczności skierował do wszystkich służb mundurowych, które zabezpieczały wydarzenie.

W uroczystości licznie uczestniczyli parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Tysiące wiernych jeszcze długo po zakończeniu uroczystości zostało na błoniach. Wielu z nich czekało na swoją kolej do zaczerpnięcia z „cudownego źródełka". Zgodnie z objawieniami 8 września 1877 roku pobłogosławiła je Matka Boża.

Archidiecezja Warmińska przygotowuje się teraz do okrągłej, 150. rocznicy objawień maryjnych.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

Objawienia sprzed 146 lat zbiegły się z trudnym dla Polaków z zaboru pruskiego momentem historycznym: prowadzoną odgórnie germanizacją i ograniczeniem wpływów Kościoła katolickiego.
Głównymi wizjonerkami były: trzynastoletnia Justyna Szafryńska i dwunastoletnia Barbara Samulowska, które pochodziły z niezamożnych polskich rodzin. Według relacji dziewczynek Matka Boża przemówiła do nich po polsku. Objawienia przyczyniły się do odnowienia życia religijnego i polskości nie tylko na Warmii, ale na terenie wszystkich trzech zaborów, na które była podzielona ówczesna Polska. Jednym z ich efektów było powstanie „Gazety Olsztyńskiej". Objawienia gietrzwałdzkie stały się także motorem działania licznych ruchów promujących trzeźwość.

Ponad 5 tysięcy wiernych przyszło do Gietrzwałdu pieszo

We wczorajszych uroczystościach wzięło udział kilkanaście tysięcy wiernych

eprasa.pl f8ec2dd9e5

TEN POŻAR MOŻE ZGASIĆ TYLKO TANIA GORĄCA WODA

Kiedy spółdzielcy z „Jarot" dostali rachunki za ciepłą wodę, pobladli. Niedopłaty często sięgały nawet 2000 zł. Mieszkańcy chcą wyrazić swoje niezadowolenie podczas protestu przed siedzibą spółdzielni.

SM „Jaroty" to największa spółdzielnia mieszkaniowa w regionie, która od dwóch lat przypomina prawdziwy kocioł. Po miesiącach protestów i zmianie zarządu mogłoby się wydawać, że sytuacja się nieco uspokoi. Tak rzeczywiście było, jednak po krótkim okresie stabilizacji w tym kotle znów zawrzało. Tym razem przez ciepłą wodę.

Pod koniec sierpnia mieszkańcy SM „Jaroty" dostali rachunki za podgrzanie wody. Okazuje się, że za każdy metr sześcienny tej bezcennej cieczy trzeba zapłacić 81,40 zł. Dla porównania spółdzielcy z SM „Pojezierze" (również w Olsztynie) płacą około 42 zł, natomiast mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowej przy ul. Świtycz-Widackiej, która znajduje się na terenie SM „Jaroty" — nieco ponad 32 zł.

fot. Andrzej Sprzączak

Spółdzielcy chcą wiedzieć skąd biorą się ceny ciepłej wody w Jarotach

Od kilku dni trwa akcja plakatowania budynków należących do SM „Jaroty". Na klatkach schodowych wiszą co najmniej dwa typy plakatów zapraszających spółdzielców do wyrażenia w poniedziałek swojego niezadowolenia przed siedzibą spółdzielni.

— Mieszkańcy SM „Jaroty" dostają niedopłaty do wody w wysokości swojej emerytury czy raty kredytu i mają po prostu dość. Chcą wiedzieć, dlaczego w sąsiednich blokach innych spółdzielni, które korzystają z tych samych rur i tego samego MPEC, ludzie mają dwukrotnie niższą cenę podgrzania m* — komentuje jeden z organizatorów protestu.

Głos w tej sprawie zabrał zarząd Spółdzielni, który na swojej stronie internetowej zamieścił tekst w tej sprawie:

Zwracamy uwagę, że nie ma takiego towaru jak „ciepła woda", a co za tym idzie, nie ma jednej dla wszystkich odbiorców ceny ciepłej wody. Zimną wodę dostarcza do mieszkań Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, natomiast czynnik grzewczy, który zamienia ją w ciepłą wodę, dostarcza MPEC.

Rzeczywisty koszt podgrzania 1 m* wody możemy obliczyć dopiero po zakończeniu okresu rozliczeniowego, kiedy otrzymamy od mieszkańców informacje o zużyciu wody w mieszkaniach oraz wszystkie faktury za energię cieplną.

Obowiązująca od 1 października 2023 r. wysokość zaliczki za podgrzewanie wody (67,10 zł/m*) została skalkulowana na podstawie kosztów energii cieplnej przeznaczonej na cele podgrzewania wody poniesionych w drugim półroczu 2022 roku, z uwzględnieniem zmian podatku VAT od 1 stycznia 2023 roku z 5 proc. do 23 proc., wg poniższego wyliczenia:

— rzeczywisty koszt podgrzewania wody w drugim półroczu 2022 roku wyniósł 54,55 zł/m* + 5 proc. VAT = 57,28 zł/m*

— przeliczony koszt podgrzewania wody w drugim półroczu 2022 roku z uwzględnieniem zmian podatku VAT wyniósł – 54,55 zł/m* + 23 proc. VAT = 67,10 zł/m*.

W drugim półroczu 2022 roku rzeczywisty koszt podgrzewania wody wyniósł 57,28 zł/m*, natomiast w pierwszym półroczu 2023 roku – 81,40 zł/m*. Jako główną przyczynę wzrostu należy wskazać zmiany cen ciepła. W drugim półroczu 2022 roku i pierwszym półroczu 2023 roku dostawca ciepła, tj. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Olsztynie, pięciokrotnie zmieniał stawki. **KG**

ODSZEDŁ PROFESOR JAN KACZYŃSKI

Śp. prof. Jan Kaczyński był legendą olsztyńskiej humanistyki i pierwszej „Solidarności", którą zakładał w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Zmarł w wieku 95 lat. W piątek 8 września znanego i cenionego wykładowcę pożegnali współpracownicy, wychowankowie oraz mieszkańcy Olsztyna.

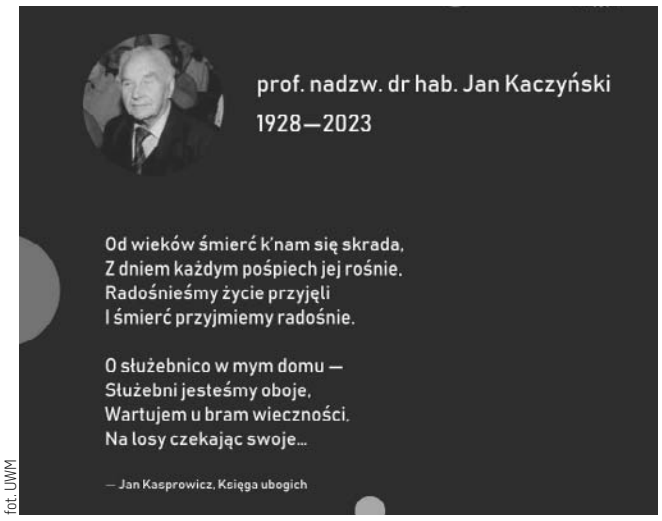

fot. UWM

Profesor był żywą legendą. Jego pasja do Jana Kasprowicza czy Edwarda Abramowskiego udzieliła się wielu studentom. Żył pełnią życia. Prof. Jan Kaczyński urodził się w 1928 roku. W 1973 roku obronił doktorat na Uniwersytecie Warszawskim. W 1975 roku podjął pracę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie. Nie stronił od obywatelskiego zaangażowania.

Wyrazem tego było jego udział w tworzenie struktur NSZZ „Solidarność". W 1980 roku znalazł się wśród założycieli związku na olsztyńskiej WSP. Był rozpracowywany przez komunistyczne służby bezpieczeństwa.

— Tworzenie struktur pierwszej „Solidarności" na czerwonym WSP wymagało wielkiej odwagi, a Jan Kaczyński ją miał. Podobnie jak wielką wrażliwość na potrzeby innych. Miał też swoje zdanie i potrafił to pokazać — mówi Władysław Kałudziński, pełnomocnik wojewody warmińsko-mazurskiego ds. kombatantów i osób represjonowanych.

Aktywność naukowa prof. Jana Kaczyńskiego spowodowała, że Olsztyn stał się liczącym w Polsce ośrodkiem badań nad twórczością Kasprowicza. Jego zajęcia z literatury modernizmu polskiego cieszyły się niesłabnącym uznaniem i popularnością wśród studentów.

— Pana Jana zapamiętam jako człowieka, który wierzył w literaturę. Gdy spotykaliśmy się jako koledzy z Instytutu Filologii Polskiej, pytał przekornie: „Cóż zrobimy z tak pięknie rozpoczętym dniem?" — tak dla „Wiadomości Uniwersyteckich" UWM prof. Jana Kaczyńskiego wspomina prof. Zbigniew Chojnowski, poeta i literaturoznawca z Wydziału Humanistycznego UWM.

Profesor był postacią nietuzinkową roztaczającą wokół siebie aurę wiedzy. Znany ze swoich bibliofilskich zainteresowań kolekcjonował książki z różnych dziedzin: filozofii, psychologii, estetyki, historii. Efektem był imponujący księgozbiór liczący kilka tysięcy pozycji, który przekazał Bibliotece Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Profesor Jan Kaczyński był czynny zawodowo do roku 2008 jako wykładowca UWM. Jest autorem przeszło 100 książek. Powszechnienie ceniony pedagog, znawca i miłośnik literatury zmarł po długiej chorobie w wieku 95 lat w szpitalu maltańskim w Barczewie. **SK**

ZATRZYMANO MĘŻCZYZNĘ SKAZANEGO ZA WYPADEK

Policja z Olsztyna zatrzymała Zbigniewa G., który w czwartek został skazany na 11 lat więzienia za spowodowanie wypadku drogowego, w którym zginęło rodzeństwo. Mężczyzna trafił do aresztu.

W czwartek olsztyński sąd rejonowy skazał Zbigniewa G. na 11 lat więzienia za spowodowanie wypadku drogowego, w którym zginęła 23-letnia Weronika i jej 25-letni brat Sebastian. Auto G. jechało po jednej z głównych ulic Olsztyna ze średnią prędkością 174 km/h, momentami prędkość ta przekraczała 190 km/h. Po spowodowaniu wypadku uciekł do lasu, po dwóch dniach zgłosił się do szpitala i wtedy został zatrzymany. Sąd w czwartek uznał, że celowo uciekł z miejsca wypadku.

W śledztwie Zbigniew G. spędził w areszcie pół roku. Potem został zwolniony za kaucją.

Sędzia Joanna Urlińska, wydając czwartkowy wyrok, uznała, że G. może próbować unikać wykonania kary i zdecydowała, że do czasu uprawomocnienia wyroku ma trafić do aresztu. Argumentowała, że mimo zakazu opuszczania kraju w ostatnim czasie G. chciał wyjechać z rodziną za granicę na wakacje, bez wiedzy i zgody biegłych nagrywał ich, gdy z nim pracowali.

Od razu po ogłoszeniu orzeczenia sądowy sekretariat wysłał dokumenty policji, na podstawie których funkcjonariusze mogli zatrzymać Zbigniewa G. Decyzja o tymczasowym aresztowaniu nie jest prawomocna, obrona G. może ją zaskarżyć w ciągu tygodnia.

Sąd, skazując Zbigniewa G. na 11 lat więzienia za spowodowanie śmiertelnego wypadku i ucieczkę z miejsca zdarzenia, dodatkowo zakazał mu dożywotnio kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. G. ma też zapłacić 30 tys. zł nawiązki dla rodziców i brata zabitego w wypadku rodzeństwa.

Ustnie uzasadniając wyrok, sędzia Urlińska podkreśliła, że wyłączną winę za tragiczny wypadek ponosi Zbigniew G., który jechał po mieście ze średnią prędkością 174 km/h; momentami prędkość ta przekraczała nawet 190 km/h — To jest prędkość niespotykana nawet na drogach szybkiego ruchu, a co dopiero w ruchu miejskim — podkreśliła sędzia. (PAP).

JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 11 września 2023 r. do 2 października 2023 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie.***

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

104423otbr-a-P

eprasa.pl f8ec2dd9e5

SINICE ZAJMUJĄ ŻBIKA

Olsztyńskie jezioro Tyrsko, czyli popularny Żbik, przez lata było najczystszym jeziorem w Polsce. Teraz pojawiły na nim sinice. Co na to sanepid?

fot. Zbigniew Woźniak

Kiedyś najczystsze jezioro w Olsztynie, dziś zaatakowane przez sinice

Mieszkam blisko Żbika i bywam tu niemal codziennie. Często też się kąpię, bo jezioro do tej pory było idealnie czyste. Ale coś musiało się stać, bo raptem pojawiły się sinice. Może znowu spływa tu jakieś zanieczyszczenie, a może po prostu ludzie, którzy chętnie przychodzą na plażę, załatwiają swoje potrzeby do wody? Tu nie ma żadnej toalety, a nie widziałem też, żeby ktoś chodził w krzaki. A gdy jest spory tłum i każdy opróżni pęcherz, może to zagrażać wodzie. To przecież azot. Jeśli do wody załatwi się tysiąc osób, to jest to zagrożenie dla ekosystemu. To tak jakby dolewać kilka wiader, kilkadziesiąt litrów nieczystości raz na jakiś czas — zauważa pan Bogdan z Olsztyna. — Teraz strach jest wchodzić do wody. Woda jest jak zielona zupa! Sinic jest mnóstwo i na pewno jest to stan alarmowy. Szkoda jeziora, bo była to nasza perełka.

CZY TO SINICE?

— Nie wpłynęła do nas żadna informacja o zakwicie sinic na jeziorze Tyrsko. Nikt nie zgłosił, że po kąpieli w wodzie zauważył u siebie wysypkę czy coś, co wskazywałoby na sinice. Jeśli pojawi się zgłoszenie, sprawdzimy to. Na jeziorze Tyrsko są kąpieliska, które są zwyczajowe, tzw. dzikie, więc niewymagające kontroli — mówi Małgorzata Przestrzelska, kierownik Sekcji Higieny Komunalnej w olsztyńskim sanepidzie. — W takich miejscach ludzie kąpią się na swoją odpowiedzialność. Jeśli ktoś widzi, że coś pojawia się w wodzie, nie wchodzi. Tak jak nie je się zepsutego jedzenia. Zachowanie zasad bezpieczeństwa to dbałość o własne zdrowie i życie.

W tej chwili na dzikiej plaży ustawiona jest czerwona flaga. Oznacza kategoryczny zakaz wchodzenia do wody. Zakaz obejmuje każde wejście do wody, nawet w pobliżu brzegu, np. w celu schłodzenia.

CORAZ MNIEJ PRZEJRZYSTE

Jezioro Żbik to popularny w Olsztynie teren rekreacyjny z niestrzeżonymi dzikimi plażami. W latach 30. ubiegłego wieku posiadało status jeziora oligotroficznego, czyli o najwyższej klasie czystości i przejrzystości wody. W latach 1957-1987 pełniło funkcję rezerwatu, a w przeciągu ostatnich kilku lat uznano je za jezioro z tendencją do dalszej eutrofizacji. Oznacza to, że z kolejnymi etapami życia jezioro będzie tracić przejrzystość wody. Pomagają w tym kąpiący się w jeziorze mieszkańcy Olsztyna i sąsiedztwo hotelu.

Kiedyś jezioro należało do gospodarza z Gutkowa, który nazywał się właśnie Żbik. Stąd potoczna nazwa akwenu. — Jeszcze w 1950 roku na nim rybaczył i łowił raki. Pan Żbik w 1948 roku pożyczał polskie książki, gdyż reaktywował działalność prowadzonego przez siebie przed wojną punktu bibliotecznego Towarzystwa Czytelni Ludowych. Ale z jeziora kąpiących się gonił — można przeczytać na stronie jezioro.com.pl.

Jezioro Tyrsko do dzisiaj pozostaje w prywatnych rękach i formalnie to ona odpowiada za stan jeziora. Problem w tym, że wyjechała do Niemiec i nie ma z nią kontaktu. To utrudnia walkę z zanieczyszczeniem akwenu. A to raz na jakiś czas daje o sobie znać. Powodem były m.in. wypływające ścieki z powodu awarii studzienki kanalizacyjnej w pobliskim hotelu. Teraz pojawił się gęsty kożuch sinic, a woda stała się mętna. Na ich zakwit mają wpływ trzy czynniki: wysoka temperatura, niewielkie falowanie wody, brak opadów, bezwietrzna pogoda, a także dostęp do azotanów i fosforanów przyspieszających proces rozmnażania.

Kontakt z sinicami, które produkują toksyny, może wywołać wysypkę na skórze i zachorowania po przypadkowym połknięciu wody, na przykład podczas pływania. Zagrożeniem jest nawet wdychanie zawierającego toksyny powietrza nad kąpieliskiem. **AR**

HUSARZE TRAFILI W GODNE RĘCE

Na gali w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej zostały wręczone doroczne statuetki „Husarz" 16 Dywizji Zmechanizowanej. To forma podziękowania za działalność na rzecz rozwoju oraz za ofiarność i zaangażowanie w służbie dywizji, której dowództwo znajduje się w Olsztynie, a jednostki są rozrzucone po całym województwie.

Statuetkami nagradzani są zarówno żołnierze, jak i cywile, którzy zasłużyli się dla 16 DZ, wspierają formację, przyczyniają się do rozwijania współpracy i umacniania więzi dywizji z cywilnym otoczeniem.

W tym roku statuetkami „Husarza" zostali wyróżnieni: metropolita warmiński arcybiskup Józef Górzyński, szef szkolenia 16 Dywizji Zmechanizowanej płk Dariusz Dróżdż, dowódca 15 Pułku Przeciwlotniczego płk Tomasz Sawczuk, starszy chorąży sztabowy Grzegorz Lizak z 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej oraz kapral Daniel Gołębiowski z 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej.

Statuetkę „Husarza", która jest przyznawana od dwudziestu lat, odebrał też gen. broni Krzysztof Radomski, były dowódca 16. Dywizji Zmechanizowanej. To wyróżnienie otrzymał w ubiegłym roku, ale wówczas nie mógł odebrać nagrody. **AM**

fot. https://www.facebook.com/arturhenrykchojecki

— Cieszę się, że mogę w tym wydarzeniu uczestniczyć. Sam z dumą wspominam dzień, w którym jakiś czas temu odbierałem taką statuetkę z rąk ówczesnego dowódcy — nie krył wzruszenia obecny na uroczystości wojewoda Artur Chojecki.

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie **www.bip.braniewo.pl** na okres 21 dni zostało zamieszczone Zarządzenie Burmistrza Miasta Braniewa nr 128/2023 z dnia 5 września 2023 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

16623sezr-a -P

przetarg

WÓJT GMINY DYWITY

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 344, z późn. zm.) informuje, że w dniach od **11.09.2023 r. do 02.10.2023 r.** zostały podane do publicznej wiadomości wykazy: **nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargowej**, położonych w obrębach: Bukwałd, Plutki, Różnowo, Ługwałd; **nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej** położonej w Tuławkach **oraz gruntów przeznaczonych do dzierżawy**, położonych w obrębach: Dywity, Kieźliny, Frączki. Wykazy znajdą się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Dywitach przy ulicy Olsztyńskiej 32 oraz na stronach internetowych Gminy Dywity: **www.bip.ugdywity.pl, www.gminadywity.pl.**

105323otbr-a-P

eprasa.pl f8ec2dd9e5

KUPILI DOMY... I ZOSTALI BEZDOMNI

Budowa tych czterech szeregowców na jednym z olsztyńskich osiedli trwa od kilku lat. Powinny być skończone do końca 2020 roku, ale nie są. Ludzie, którzy za nie zapłacili, nadal nie mogą w nich zamieszkać. Sprawą zajęła się senator Lidia Staroń.

Obecnie bardzo popularnym trendem na rynku nieruchomości jest kupowanie „dziury w ziemi", czyli mieszkań, które dopiero powstają. Najczęściej układ pomiędzy kupującym a deweloperem wygląda tak, że podczas trwania budowy podpisywana jest umowa, która zakłada powstanie mieszkania do określonego terminu i nabycia go (i jednocześnie zamieszkania) do innego terminu. W przypadku wspomnianych szeregowców (połączonych ze sobą domów jednorodzinnych) wszystko wyglądało dobrze, do czasu kiedy zbliżyły się terminy, na które umówiły się obydwie strony.

Zgodnie z zapisami umowy budowa miała być ukończona do końca 2020 roku, a 30 czerwca 2021 roku mieszkania miały być gotowe do zamieszkania. Problem w tym, że inwestycja, która z pozoru jest ukończona, nadal nie jest gotowa do zamieszkania. Problemów jest wiele. Nieprawidłowości i wady wskazał Inspektorat Sanitarny i Inspektorat Nadzoru Budowlanego.

Teraz osoby, które kupiły te domki, nie mogą tam mieszkać, mimo tego, że spłacają ogromne raty kredytów hipotecznych zaciągniętych na zakup tych nieruchomości.

— W tym momencie nie jesteśmy właścicielami mieszkania, które kupiliśmy. Jestem świeżo upieczonym tatą, mam ośmiomiesięcznego synka. Na szczęście razem z żoną możemy mieszkać u rodziców. Aż boję się pomyśleć, co by było, gdybyśmy takiej możliwości nie mieli — mówi Adrian Chojnacki, nabywca jednego z mieszkań. — Płacę ratę kredytu wyższą o 100 proc. od momentu jego zaciągnięcia. Muszę pracować nadgodziny i więcej przebywać poza domem, żeby sprostać spłacaniu raty kredytu — dodaje.

fot. Zbigniew Woźniak

— Ilość skarg w naszym biurze jest bardzo długa. To jest wykaz krzywd i szkód, jeśli chodzi o nabywców mieszkań i domów. Mówimy tu tylko o Olsztynie, ale takich spraw jest dużo więcej. Mamy bardzo dużo dobrych deweloperów, którzy budują tak jak trzeba, jednak tych co robią krzywdę ludziom jest stanowczo za dużo — podkreśla senator Lidia Staroń

— Podpisałam umowę 20 grudnia 2020 roku. W tamtym momencie obiecano mi, że przeniesienie własności z dewelopera na mnie odbędzie się do 30 czerwca 2021 roku. Sytuacja jest trudna. Przez brak izolacji pionowej, którą na nasze prośby wykonał dopiero w marcu 2023 roku. Przez tę sytuację w mieszkaniach są grzyby i pleśni. Pod posadzką mam wodę, która nie wiem skąd się wydobywa. Deweloper kompletnie nie interesuje się naszą budową. Sytuacja jest taka, że odłączono nam prąd na klatkach i w domofonach. Nie możemy się do niego dodzwonić i nie odpisuje na SMS-y — mówi inna mieszkanka szeregowców.

— Jestem, właściwie wydaje mi się, że będę właścicielem mieszkania. Przez długi czas płaciłem wyższe raty kredytu hipotecznego przez brak odpowiedniego wpisu do hipoteki, którego nie mogłem załatwić z deweloperem. Od dewelopera ciągle słyszałem usprawiedliwienia: a tu pandemia, a tu brak pracowników, którzy wrócili walczyć do Ukrainy, a to... ginęły dokumentacje — mówi Dariusz Sikora. — Od pięciu lat nie jestem nigdzie zameldowany. Oficjalnie jestem bezdomny. W dowodzie mam wpisany adres, który jest już nie aktualny, a nowego nie mogę podać. To bardzo utrudnia życie. Nawet nie wiem, czy będę mógł iść zagłosować w zbliżających się wyborach, w których też trzeba podać adres — zauważa Dariusz Sikora.

Mieszkańcy mając dość czekania zwrócili się o pomoc do senator Lidii Staroń. Parlamentarzystka z Olsztyna pomogła napisać mieszkańcom pismo do dewelopera oraz ma zamiar złożyć w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury krajowej.

Same wezwania do niezwłocznego wykonania obowiązków wynikających z umów czyli natychmiastowe usunięcie wszystkich wad oraz ustanowienie własności odrębnej lokali wraz z przeniesieniem ich własności niewiele dały. Nabywcy w odpowiedzi usłyszeli „zrobimy". A zrobione nie zostało.

— Ilość skarg w naszym biurze jest bardzo długa. To jest wykaz krzywd i szkód, jeśli chodzi o nabywców mieszkań i domów. Mówimy tu tylko o Olsztynie, ale takich spraw jest dużo więcej. Mamy bardzo dużo dobrych deweloperów, którzy budują tak jak trzeba, jednak tych co robią krzywdę ludziom jest stanowczo za dużo — podkreśla senator Lidia Staroń. — Ludzie, którzy się do mnie zwrócili kupili piękne domki, które w tej chwili nawet nie są ich. Niektórzy z nich mieszkają u znajomych, inni u rodziny. To prawdziwe piekło, które trwa już prawie trzy lata. Dzisiaj właścicielem tych domków jest deweloper, który w każdej chwili może złożyć wniosek o upadłość spółki. Pieniądze trafiły na konto spółki, a ludzie zostali bez pieniędzy i bez domów. Niech sprawdzi to prokuratura. Budynek miał być gotowy... wykończony. Ci ludzie za to zapłacili, a teraz mają niedokończony plac budowy — dodaje parlamentarzystka.

Senator Lidia Staroń pracuje teraz nad przygotowaniem przepisów, które będą chronić nabywców mieszkań czy domów od deweloperów. Jak podkreśliła parlamentarzystka z Olsztyna, być może będą gotowe już za kilka tygodni.

KAROL GROSZ

Stanowisko dewelopera przedstawimy w jednym z najbliższych wydań Gazety

REKLAMA

licytacja

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach

podaje do publicznej wiadomości, że 17.10.2023 roku o godzinie 10:00 w Urzędzie Skarbowym w Bartoszycach (sala nr 10) odbędzie się druga publiczna licytacja nieruchomości o numerze księgi wieczystej OL1Y/00008494/5 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bartoszycach. Przedmiotem licytacji będzie prawo własności nieruchomość gruntowej składającej się z działek o numerach: 221/21, 32/2, o powierzchni 3,4800 ha. Nieruchomość położona jest w województwie warmińsko-mazurskim, gmina Bartoszyce, obręb ewidencyjny Skitno. Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 137 000,00 zł, cena wywołania wynosi 95 900,00 zł. Wadium stanowi 1/10 wartości szacunkowej nieruchomości i wynosi 13 700,00 zł. Do licytacji mogą przystąpić osoby, które złożyły w Urzędzie Skarbowym w Bartoszycach wadium w wysokości 10% wartości nieruchomości, tj. 13 700,00 zł. Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje o licytacji znajdą Państwo na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie https://www.warminsko-mazurskie.kas.gov.pl/urzad-skarbowy-w-bartoszycach, w zakładce Ogłoszenia oraz pod numerem telefonu 89 7627967.

105223otbr-a-M

przetarg

WYCIĄG
z ogłoszenia I ustnego przetargu nieograniczonego na zbycie prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Iława, położonej w Iławie, przy ul. Chopina

Opis nieruchomości:
Przedmiotem zbycia jest nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w Iławie, przy ul. Chopina, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków m. Iławy w obrębie nr 2 jako działka nr 676/19 o powierzchni 0,1018 ha, zapisana w księdze wieczystej nr EL1I/00028059/7. Nieruchomość gruntowa położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej D-MN35. Przedmiotowy teren leży w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu Pojezierza Iławskiego – część A i B.

Cena wywoławcza – 166.000,00 zł brutto. Wadium przetargowe – 17.000,00 zł.
Minimalne postąpienie – 1.660,00 zł.

Warunki przetargu:
1. Przetarg odbędzie się w dniu **18 października 2023 r. o godz. 12.00 w sali nr 215 Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13.**
2. Ogłoszenie wywieszono na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miasta Iławy, tablicach Urzędu Miasta na terenie miasta oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Utrzymania Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13, pokój nr 205, tel. 89 6490163.

Burmistrz Miasta Iławy
/-/ Dawid Kopaczewski

15923ilzi-a -P

eprasa.pl f8ec2dd9e5

SOTEU JUŻ POJUTRZE!

Jak co roku, już 13 września przewodnicząca Komisji Europejskiej w orędziu o stanie Unii (SOTEU) przedstawi ważne problemy stojące przed Europejczykami. Przedstawi także pomysły na ich rozwiązanie.

Wizja Ursuli von der Leyen dotycząca Unii równości, tolerancji i sprawiedliwości społecznej opiera się na praworządności.

Fot. EPA/DANIEL IRUNGU Dostawca: PAP/EPA

SOTEU, CZYLI DOKŁADNIE CO?

Orędzie o stanie Unii, znane również jako orędzie o stanie Unii Europejskiej lub SOTEU (od angielskiego 'State of the Union'), to coroczne przemówienie przewodniczącego lub przewodniczącej Komisji Europejskiej. Kierowane jest na wrześniową sesję plenarną Parlamentu Europejskiego. Orędzie o stanie Unii Europejskiej zostało ustanowione na mocy Traktatu z Lizbony (wraz z Porozumieniem ramowym z 2010 r. w sprawie stosunków między Parlamentem Europejskim a Komisją Europejską), tak by ożywić życie polityczne Unia i by stała się ona bardziej demokratyczna i przejrzysta niż wcześniej.

Porozumienie ramowe przewiduje zatem również, że przewodniczący Komisji Europejskiej wyśle list intencyjny do przewodniczącego Parlamentu Europejskiego i prezydencji Rady Unii Europejskiej, w którym szczegółowo określi działania, które Komisja Europejska zamierza następnie podjąć za pomocą środków legislacyjnych i innych inicjatyw do końca następnego roku. Następnie po przemówieniu następuje debata plenarna na temat sytuacji politycznej Unii, tzw. debata o stanie Unii.

W swoim orędziu o stanie Unii na rok 2023 przewodnicząca Komisji Europejskiej przewodnicząca ma zamiar nakreślić główne priorytety i inicjatywy przewodnie na nadchodzący rok, opierając się na sukcesach i osiągnięciach Unii Europejskiej z ubiegłych lat. Będzie to także ostatnie wystąpienie w tej kadencji ustawodawczej przed wyborami europejskimi w 2024 r., zaplanowanymi od 6 do 9 czerwca.

PRIORYTETY KOMISJI EUROPEJSKIEJ

1. Europejski Zielony Ład

Czyli dążymy do bycia pierwszym kontynentem neutralnym dla klimatu. Zmiana klimatu i degradacja środowiska stanowią egzystencjalne zagrożenie dla Europy i świata. Aby stawić czoła tym wyzwaniom, Europejski Zielony Ład przekształci UE w nowoczesną, zasobooszczędną i konkurencyjną gospodarkę, zapewniając: brak emisji netto gazów cieplarnianych do 2050 r., wzrost gospodarczy oddzielony od wykorzystania zasobów. Zagwarantuje też, by żadna Europejka, żaden Europejczyk i żadne miejsce w Europie nie zostało zapomniane, pozostawione same sobie.

Europejski Zielony Ład poprawi dobrostan i zdrowie obywateli i przyszłych pokoleń, zapewniając nam wszystkim świeże powietrze, czystą wodę, zdrowe gleby i różnorodność biologiczną. Europejski Zielony Ład to także odnowione, energooszczędne budynki, zdrowa i niedroga żywność, więcej transportu publicznego, czystsza energia i najnowocześniejsze czyste innowacje technologiczne, trwalsze produkty, które można naprawić, poddać recyklingowi i ponownie wykorzystać, a także przyszłościowe miejsca pracy i szkolenia w zakresie umiejętności potrzebnych w okresie przejściowym oraz globalnie konkurencyjny i odporny przemysł.

Europejski Zielony Ład jest także naszym ratunkiem w obliczu pandemii COVID-19. Europejski Zielony Ład sfinansuje jedna trzecia środków z inwestycji o wartości 1,8 biliona euro przewidzianych w planie naprawy NextGenerationEU oraz 7-letni budżet UE.

2. Europa na miarę ery cyfrowej

Chodzi o wsparcie ludzi dzięki technologiom nowej generacji. Technologia cyfrowa zmienia nasze życie. Strategia cyfrowa UE ma sprawić, by ta transformacja przyniosła korzyści obywatelom i przedsiębiorstwom, pomagając jednocześnie osiągnąć cel, jakim jest Europa neutralna dla klimatu do 2050 r. Komisja jest zdecydowana uczynić najbliższą europejską dekadę „cyfrową". Zamiast naśladować innych — Europa musi teraz wzmocnić swoją suwerenność cyfrową i ustanowić standardy, kładąc wyraźny nacisk na dane, technologię i infrastrukturę.

3. Gospodarka, która służy ludziom

Celem jest zapewnienie sprawiedliwości społecznej i dobrobytu. Osoby fizyczne i przedsiębiorstwa w UE mogą prosperować tylko wtedy, gdy gospodarka będzie im sprzyjać. Wyjątkowa społeczna gospodarka rynkowa UE umożliwia rozwój gospodarek oraz ograniczanie ubóstwa i nierówności. Małe i średnie przedsiębiorstwa stanowią trzon gospodarki UE. Konieczne jest ich wzmocnienie, dokończenie budowy unii rynków kapitałowych oraz pogłębienie unii gospodarczej i walutowej. Mając stabilną podstawę Europy, gospodarka może w pełni odpowiadać na potrzeby obywateli UE.

4. Silniejsza Europa na świecie

Chodzi o wzmacnianie naszego odpowiedzialnego światowego przywództwa. Komisja Europejska opowiada się za multilateralizmem i światowym porządkiem opartym na zasadach poprzez aktywniejszą rolę i silniejszy głos UE na świecie. Silny, sprawiedliwy i otwarty program handlowy sprawia, że Europa jest atrakcyjnym miejscem dla biznesu. Ma to kluczowe znaczenie dla wzmocnienia roli UE jako światowego lidera, przy jednoczesnym zapewnieniu najwyższych standardów ochrony klimatu, środowiska i pracy. Przywództwo europejskie oznacza także ścisłą współpracę z krajami sąsiadującymi, wprowadzenie kompleksowej strategii wobec Afryki i potwierdzenie europejskiej perspektywy krajów Bałkanów Zachodnich. Komisja poszukuje skoordynowanego podejścia do działań zewnętrznych — od pomocy rozwojowej po wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa — które zapewni Europie silniejszy i bardziej zjednoczony głos na świecie.

5. Promowanie naszego europejskiego stylu życia

Priorytet to ochrona naszych obywateli i naszych wartości. Bo Europa, która chroni, musi także bronić sprawiedliwości i podstawowych wartości UE. Zagrożenia dla praworządności stanowią wyzwanie dla prawnych, politycznych i gospodarczych podstaw naszej Unii. Wizja Ursuli von der Leyen dotycząca Unii równości, tolerancji i sprawiedliwości społecznej opiera się na praworządności. Komisja uruchomi kompleksowy europejski mechanizm na rzecz praworządności, w ramach którego będzie co roku przedstawiać obiektywne sprawozdania na temat stanu praworządności w całej Unii. Silne granice, modernizacja systemu azylowego UE i współpraca z krajami partnerskimi są ważne, aby migracja mogła rozpocząć się od nowa.

6. Nowy impuls dla demokracji europejskiej

Celem jest pielęgnowanie, ochrona i wzmacnianie naszej demokracji. Demokracja na kontynencie europejskim jest atakowana. Agresja Rosji na Ukrainę jest wojną przeciwko samej demokracji. Naszej demokracji nie można uważać za coś oczywistego. Trzeba o nią dbać i pielęgnować każdego dnia. Do tego Ursula von der Leyen dąży od początku swojej kadencji.

Siła Europy leży w jej jedności, a jedność ta opiera się na naszych wspólnych wartościach demokratycznych: naszym zaangażowaniu na rzecz podstawowych praw człowieka, ochronie wolnej i niezależnej prasy. Europa stoi na straży praworządności oraz równości kobiet i mężczyzn, obszarów wiejskich i miejskich, młodych i starszych. Należy pracować nad demokracją i ją odnawiać każdego dnia, a to wymaga umożliwienia obywatelom zabierania głosu. Konferencja w sprawie przyszłości Europy, która zakończyła się 9 maja 2022 r., umożliwiła obywatelom kształtowanie przyszłości naszej Unii Europejskiej. Komisja wysłuchała ich propozycji i obecnie koncentruje się na realizacji ich propozycji.

OPRAC. MMB

Transmisja na żywo Orędzia o stanie Unii dostępna będzie 13 września 2023 r. o godz. 9:00 na stronie www.state-of-the-union.ec.europa.eu/index/_en.

EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

eprasa.pl f8ec2dd9e5

DZIAŁKOWCY WYSZLI Z OGRODÓW

„Pamiętajcie o ogrodach". Ten piękny tytuł piosenki napisanej przez Jonasza Koftę stał się hasłem pierwszych Okręgowych Dni Działkowca, które odbyły się w sobotę 9 września w Lidzbarku Warmińskim.

Pierwszy raz wyszliśmy ze świętem działkowca poza ogrody — mówił Jan Miszkiel, prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Polskiego Związku Działkowców. — Skorzystaliśmy z zaproszenia burmistrza Lidzbarka Warmińskiego, bo chcieliśmy świętować razem z mieszkańcami tak gościnnego miasta.

Fot. Ewa Lubińska

Jan Miszkiel podkreślił doskonałą współpracę PZD z samorządami. Na scenie podziękował za nią staroście lidzbarskiemu Janowi Harhajowi i burmistrzowi Lidzbarka Warmińskiego Jackowi Wiśniowskiemu.

— Modernizujemy, rozbudowujemy infrastrukturę. Potrzebujemy jednak dobrego słowa, wzmocnienia i materialnego wsparcia — podkreślił prezes Miszkiel i dodał, że na takie wsparcie działkowcy mogą liczyć ze strony wszystkich samorządów Warmii i Mazur, szczególnie w miejscu, w którym pierwsze Okręgowe Dni Działkowca się odbyły.

Nie zabrakło na nich stoisk promujących ogrody, przypominających nie tylko to, że Rodzinne Ogrody Działkowe dają nam zdrowe pożywienie i relaks, ale także to, iż są zielonymi płucami naszych miast.

Na scenie wystąpiły na początek dwie młode mieszkanki Lidzbarka Warmińskiego — Maja Romańczuk i Aleksandra Potasznik, później pojawił się Zespół Tańca Ludowego Perła Warmii, a następnie uczestników święta bawiły grupy Abba Cover Live Band oraz 2 plus 1.

Była to też okazja do ogłoszenia wyników konkursów. W konkursie Rodzinny ogród działkowy roku 2023 pierwsze miejsce zdobył ROD „Jurand ze Spychowa" w Szczytnie. Drugie miejsce należy do ROD „500-lecia Mikołaja Kopernika" w Mrągowie, a trzecie do ROD „Raj Spółdzielczy" w Olsztynie.

Natomiast w konkursie Wzorowa działka 2023 zwycięstwo należało do Daniela Długołęckiego z ROD „Jurand ze Spychowa" w Szczytnie. Tuż za nim uplasowała się Anna Kuczmerska z ROD „Raj Spółdzielczy" w Olsztynie, a na trzecim Agata Sadowska z ROD „500-lecia Mikołaja Kopernika" w Mrągowie.

Organizatorami pierwszych Okręgowych Dni Działkowca pod hasłem „Pamiętajcie o ogrodach" byli Polski Związek Działkowców, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego Jacek Wiśniowski oraz Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Lidzbarskiej, a patronat honorowy nad tym wydarzeniem objął marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin.

Warto przypomnieć, że wspomniany Polski Związek Działkowców w ubiegłym roku obchodził okrągłe, bo 40 urodziny, a w grudniu, dokładnie 13 grudnia, tego roku minie 10 lat od uchwalenia Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Będzie więc kolejna okazja do świętowania i przypomnienia o ogrodach.

EWA LUBIŃSKA

REKLAMA

Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ełku

podaje do publicznej wiadomości, że **11 października 2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Ełku, w pokoju nr 7 odbędzie się druga publiczna licytacja nieruchomości w udziale nr 4 wynoszącym 1/4 część nieruchomości – lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość należącą do Pana Krystiana Jacka Stasiewicza, dla której Sąd Rejonowy w Ełku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1E/00005369/2, oraz udziału w nieruchomości wspólnej w wysokości 1/2 części stanowiącej prawo własności działki gruntu nr 102 o powierzchni 0,1776 ha oraz części wspólne budynków i urządzenia w tym udziale – opisane w KW OL1E/00005260/8.

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość – lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość o powierzchni użytkowej 137,43 m^2, usytuowany na pierwszym piętrze i poddaszu. Do lokalu przynależna jest piwnica o powierzchni 21,53 m^2 i garaż o powierzchni 40,60 m^2. Nieruchomość zlokalizowana jest w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie ełckim, w mieście Ełk, w budynku mieszkalnym nr 18, posadowionym w północnej części miasta, na terenie osiedla mieszkaniowego Tuwima, przy ul. 11 Listopada. Bezpośrednie otoczenie budynku uporządkowane, teren zieleni urządzonej, utwardzenie. Najbliższe otoczenie stanowią nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi i jednorodzinnymi. Na terenie osiedla znajdują się obiekty oświatowe, sakralne i punkty usługowo-handlowe. Nieruchomość posiada zapewniony dostęp do drogi publicznej.

Suma oszacowania wartości rynkowej udziału nr 4 w wysokości 1/4 w nieruchomości lokalowej wynosi **141.000,00 zł, zaś cena wywoławcza wynosi 70% oszacowanej wartości nieruchomości i wynosi 98.700,00 zł.** Warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie **wadium w wysokości 1/10 części oszacowanej wartości nieruchomości, tj. 14.100,00 zł.** Wadium można złożyć w gotówce najpóźniej w dniu licytacji do godz. 9.00 w pokoju nr 7 albo w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na organ egzekucyjny – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ełku. Wadium można także wpłacić na rachunek bankowy Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ełku: **NBP, 21 1010 1397 0010 2313 9120 0000**. Warunkiem wzięcia udziału w licytacji jest wpływ kwoty wadium na rachunek bankowy **do 6 października 2023 r.** Wadium złożone przez licytanta, któremu udzielone zostanie przybicie, zatrzymuje się. Pozostałym licytantom wadium zwraca się niezwłocznie, nie później niż w terminie siedmiu dni roboczych od dnia licytacji na wskazany rachunek bankowy. Nabywca, który nie wykona w terminie warunków licytacyjnych co do zapłaty ceny, traci wadium. Stawienie się jednego licytanta wystarcza do przeprowadzenia licytacji. W licytacji mogą uczestniczyć osoby, które przedłożą pełnomocnictwo do udziału w licytacji stwierdzone dokumentem i podpisem urzędowo lub notarialnie potwierdzonym. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przyznania nabywcy własności nieruchomości bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie wystąpiły wcześniej o wyłączenie nieruchomości lub jej przynależności z egzekucji. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą, w której postanowienie o przyznaniu własności stanie się ostateczne.

W terminie 14 dni przed dniem licytacji wolno będzie oglądać ww. nieruchomość, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z pracownikiem Urzędu Skarbowego w Ełku (tel. 87 521 30 22). W tym samym czasie w dni robocze (godz. 8.00-14.00) można będzie przeglądać protokół opisu i oszacowania wartości nieruchomości wraz z operatem szacunkowym.

105923otbr-a-M

POLICJANT Z OLSZTYNA PODAROWAŁ SZANSĘ NA ŻYCIE

Posterunkowy Aleksander Michalczak z Olsztyna podarował drugiemu człowiekowi to, co najcenniejsze: szansę na życie. Zaledwie kilka godzin trwał proces pobrania komórek macierzystych, które teraz trafią do genetycznego bliźniaka policjanta.

Aleksander Michalczak służy w olsztyńskich oddziałach policji, studiuje też na kierunku Nauka o Policji w szczycieńskiej Akademii Policji.

To właśnie tam w listopadzie 2022 roku, uczestnicząc w spotkaniu promującym Fundację DKMS, podjął decyzję o dołączeniu do grona dawców.

Jak ważne jest pomaganie drugiemu człowiekowi, wie od najmłodszych lat, czerpiąc przykład z rodziców, którzy od kilkunastu lat są również zarejestrowani w bazie DKMS.

Polski oddział Fundacji DKMS działa od 2008 roku. Misją Fundacji jest znalezienie dawcy dla każdego pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych z krwi lub szpiku kostnego.

W czerwcu 2023 roku z post. Michalczakiem skontaktowali się przedstawiciele Fundacji DKMS, informując, że jego genetyczny bliźniak potrzebuje pomocy.

Nadszedł czas na szczegółowe badania, których wynik zakwalifikował go do zabiegu. Niespełna trzy miesiące później w Gdańsku funkcjonariusz oddał swoje komórki macierzyste i dowiedział się, że daje szansę na życie obywatelowi Wielkiej Brytanii.

Aleksander Michalczak opisuje zabieg jako bezbolesny, podkreślając, że dla ratowania ludzkiego życia jest gotów ponownie poddać się badaniu.

— Sam zabieg był bezbolesny, naprawdę nie ma czego się bać. Po kilku godzinach opuściłem szpital w pełni sił, przepełniony pozytywnymi uczuciami, szczęśliwy z powodu możliwości niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Zachęcam wszystkich niezdecydowanych, aby dołączyli do bazy dawców DKMS. Pomaganie mamy w genach! Jeżeli otrzymam kolejny telefon z fundacji, bez wahania po raz kolejny poddam się zabiegowi — mówi.

eprasa.pl f8ec2dd9e5

DZIĘKOWALI ROLNIKOM ZA PLONY

Olecko było gospodarzem tegorocznych Dożynek Diecezji Ełckiej, które odbyły się w minioną sobotę w położonym nad jeziorem amfiteatrze. W obchodach Święta Plonów wzięli udział rolnicy z parafii położonych w województwach warmińsko-mazurskim i podlaskim.

Fot. Zbigniew Malinowski

— Daj Boże, abyśmy zawsze dzielili się chlebem i trwali w jedności, której jakże bardzo dzisiaj potrzeba – w rodzinach, w różnych społecznościach lokalnych i w naszej ojczyźnie — powiedział w czasie mszy ks. biskup Jerzy Mazur

Dożynki diecezjalne odbywały się pod hasłem: „Z Maryją, Matką Kościoła, dziękujmy Bogu za plony". Święto plonów rozpoczęło się od mszy św. pod przewodnictwem ks. biskupa ełckiego Jerzego Mazura.

— Dziękujmy rolnikom za ich trudną pracę i módlmy się, aby ta praca była zawsze doceniana, aby ich radowała, a także nas wszystkich, bo zawsze mamy chleb na stole i oby tak zawsze było — podkreślił bp Mazur.

Wraz z ordynariuszem Eucharystię koncelebrowali kapłani z diecezji ełckiej. W uroczystości wzięły udział delegacje rolników z wielu parafii, a także parlamentarzyści, przedstawiciele władz, instytucji, strażacy z OSP i Koła Gospodyń Wiejskich. W homilii ks. kan. Jacek Uchan odwołał się do trudnej sytuacji rolników.

— Na swoich ramionach niesiecie liczne krzyże: zawyżone ceny nawozów, maszyn rolniczych, środków ochrony roślin, niesprawiedliwe, często zaniżone ceny skupu zboża, rzepaku, ziemniaków, mleka... a także brak pewnych rynków zbytu — mówił. — Przez kilka miesięcy wasze uprawy znajdują się pod gołym niebem i nie wiadomo, jakie będą urodzaje. Wasz trud bardzo łatwo znika nam dzisiaj sprzed oczu, zwłaszcza w miastach, gdy w supermarketach mamy mleko w kartonikach, chleb w folii, a cukier w kostkach. Być może dla tego wielu zapomina, że żywność to nie tylko owoc technologii. Niestety wielu uwierzyło, że wysokość plonów zależy od unijnych dopłat, od kwalifikowanego ziarna i ilości nawozów mających zwielokrotnić plon.

Na zakończenie nabożeństwa do wiernych zwrócił się ks. biskup Jerzy Mazur. Ogłosił, że w przyszłym roku gospodarzem diecezjalnych dożynek będzie gmina i parafia pw. św. Anny w Gibach w powiecie sejneńskim. Pobłogosławił również chleby, którymi kapłani przełamali się ze wszystkimi uczestnikami dożynek.

— Daj Boże, abyśmy zawsze dzielili się chlebem i trwali w jedności, której jakże bardzo dzisiaj potrzeba – w rodzinach, w różnych społecznościach lokalnych i w naszej ojczyźnie, szczególnie teraz przed czasem wyborów — podkreślił bp Mazur. — Módlmy się, aby ludzie, którzy będą dokonywać wyborów, czynili to zgodnie z własnym sumieniem, aby wszyscy potraktowali swój obowiązek obywatelski, idąc do głosowania.

Druga część rolniczego święta odbyła się na oleckim rynku, gdzie zaprezentowały się koła gospodyń wiejskich z całego regionu. Na stoiskach królowały domowe wypieki, kartacze, bigos, miody, przetwory i swojskie wędliny. Obecni na święcie plonów politycy podkreślali m.in. znacznie zdrowej, polskiej żywności.

— Każde dożynki, na których od kilku lat jestem w województwie warmińsko-mazurskim, to dla mnie okazja do rozmowy nie tylko z samorządowcami na temat rozwoju poszczególnych powiatów i gmin w naszym województwie — powiedziała wiceminister rozwoju i technologii Olga Semeniuk-Patkowska. — To też mój przede wszystkim kontakt z mieszkańcami, ale to również święto rolników i wszystkich beneficjentów tych dóbr, które płyną od rolników. Jestem zwolennikiem tego, aby Warmia i Mazury były tym regionem i tym województwem, którego wizytówką zawsze będzie brak przetworzonej żywności dzięki rolnikom z tego województwa. Na pewno nadal będę też zabiegała o to, aby walory i estetyka województwa warmińsko-mazurskiego nie trwały tylko 4 miesiące w okresie sezonu letniego, a 12 miesięcy. Do tego potrzebna jest rozbudowa, ale też dbałość o tradycje, jakie posiada województwo warmińsko-mazurskie. Chciałabym absolutnie wspomagać, być takim aniołem stróżem nie tylko przedsiębiorstw, ale również rolników i firm rolniczych. Dla mnie to podstawa — zapewnia wiceminister Semeniuk-Patkowska.

Podczas dożynek został przeprowadzony konkurs na najpiękniejsze wieńce dożynkowe, których zgłoszono aż 41. W kategorii wieńców tradycyjnych główna nagroda trafiła do gminy Giby i parafii Św. Anny. Uroczystości zakończył koncert, w którym zaprezentowały się zespoły Oleckie Echo i Raczkowiacy, Kapela Świętojańska z Litwy oraz Kapela ze Wsi Warszawa.

ZBIGNIEW MALINOWSKI

Diecezja ełcka jest jedną z trzech diecezji obrządku łacińskiego metropolii warmińskiej. Ustanowił ją św. Jan Paweł II w 1992 roku. Obejmuje wschodnią część województwa warmińsko-mazurskiego (powiaty ełcki, olecki, gołdapski, piski, giżycki i węgorzewski) oraz część podlaskiego (Suwałki, Sejny, Augustów).

eprasa.pl f8ec2dd9e5

POLITYCY: TO JEST DLA NAS WAŻNE

Kontynuujemy cykl, w którym politycy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia polityczne z mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za warte społecznej uwagi. Dbając o pluralizm, oddajemy nasze łamy wszystkim opcjom politycznym.

IWONA ARENT
posłanka Prawa i Sprawiedliwości

Prawo i Sprawiedliwość przedstawiło 8 konkretów. Oczywiście część z nich było już wcześniej ogłoszonych, ale przechodząc do meritum, są to: 800 plus; bezpłatne autostrady; bezpłatne leki dla seniorów od 65 roku życia oraz dla młodzieży; przyjazne osiedle (program zakładający rewitalizację osiedli mieszkaniowych, program przewidziany jest na 10 lat, a jego koszt to 10 mld); dobry posiłek w szpitalu – ten, kto leżał w szpitalu, wie, że jakość tych posiłków nie jest najlepsza; lokalna półka – propozycja wprowadzenia obowiązku dla sklepów wielkopowierzchniowych, aby w swojej ofercie miały 2/3 owoców, warzyw, produktów mlecznych, mięsnych oraz pieczywa pochodzących od lokalnych dostawców; „Bon szkolny – Poznaj Polskę"; emerytury stażowe – 38 lat dla kobiet i 43 dla mężczyzn. Ostatnia z propozycji to jest to, na co czekaliśmy wiele lat. Przypomnę, że był to jeden z postulatów przedstawianych przez związkowców już w 1980 roku.

ANNA WOJCIECHOWSKA
posłanka Koalicji Obywatelskiej

Nie sposób nie powiedzieć kilku słów o konwencji KO, która odbyła się w Tarnowie. Atmosfera była niesamowita, a program w postaci „100 konkretów na 100 dni" jest wspaniały. I zrobimy to wszystko, bo do zrobienia jest naprawdę dużo. Zmiany są potrzebne praktycznie w każdej dziedzinie i na każdym polu. Partia rządząca ma niezłego stracha, a jej zachowanie czasami jest już nieracjonalne. Ich listy wyborcze są co najmniej dziwne. To wygląda tak, jakby chcieli osoby z pierwszym miejsc wprowadzić do Sejmu, by uniknęły kary. Żeby mogli osłonić się immunitetem.

Mimo olbrzymiego rozdawnictwa ze strony PiS ludziom źle się żyje. Nie wystarcza im na życie, jest drożyna. I to, że dostali jakieś pieniądze, to nie zaspokaja ich podstawowych potrzeb. Źle jest w tym kraju w każdej dziedzinie. Nie mamy bezpieczeństwa militarnego. Zbroimy się bardzo mocno, ale służby są niewłaściwie przygotowane, bo samo posiadanie broni nas nie obroni. Trzeba jeszcze z tej broni umieć strzelać. Poza tym potrzebne jest doświadczenie.

URSZULA PASŁAWSKA
posłanka Polskiego Stronnictwa Ludowego

Zgodzicie się, że żeby wydawać pieniądze, trzeba je najpierw zarobić? Dlatego my, politycy komitetu Trzecia Droga, pomożemy Wam zarabiać pieniądze. Naszymi pierwszymi decyzjami po wygraniu wyborów będą dobrowolny ZUS, podatek liniowy 10 proc. dla małych firm oraz stabilność podatków, czyli gwarancja żadnych zmian co najmniej do 2026 roku.

Odpowiedzialne państwo to nie takie, które rozdaje pieniądze i uzależnia w ten sposób obywateli od polityków. Odpowiedzialne państwo pomaga ludziom zarabiać pieniądze, inwestując w gospodarność, kreatywność, przedsiębiorczość. Także w edukację, bo wszystko zaczyna się od wykształcenia i kompetencji. Dobra szkoła dzisiaj to dobra praca i bogaty kraj w przyszłości.

Teraz w Polsce wiele spraw jest postawionych na głowie. Musimy postawić je na nogi, żeby iść do przodu w przyszłość.

KONRAD SAJKOWSKI
kandydat Konfederacji w wyborach do Sejmu

Partia, która lansuje się niemalże na narodową i tę, która broni tożsamości Polaków, okazuje się, że nie tylko wpuściła najwięcej imigrantów z krajów muzułmańskich ze wszystkich partii, które do tej pory rządziły w Polsce, ale jeszcze nie robiła tego legalnie. Wizy sprzedawano jakimiś bocznymi drzwiami. I robili to ludzie z partii obecnie rządzącej. Osiem lat rządów Prawa i Sprawiedliwości doprowadziło do sytuacji, w której setki tysięcy imigrantów, z krajów przede wszystkim muzułmańskich, napłynęło do Polski. I oni teraz próbują grać kartą imigrancką? To jest szczyt hipokryzji. Nic dodać, nic ująć.

MARCIN KULASEK
poseł Nowej Lewicy

Tydzień upłynął pod znakiem super soboty, czyli kumulacji konwencji wyborczych czterech najważniejszych komitetów.

Konfederacja nic nie zorganizowała tego dnia, co tylko potwierdza pogłębiający się kryzys tego komitetu.

Lewica zorganizowała swoją konwencję w Poznaniu. Skoro Wielkopolska to etos pracy, to nasza konwencja skupiała się właśnie na prawach pracowniczych. Ale wybór lokalizacji był spowodowany jeszcze jednym powodem. To w Wielkopolsce w zeszłym roku miały miejsce dwa zwycięskie strajki w sektorze prywatnym: w Parocu i Solarisie. Posłanki i Posłowie Lewicy wspierali obie strajkujące załogi. Sam byłem z wicemarszałkiem Włodzimierzem Czarzastym i Agnieszką Dziemianowicz-Bąk w fabryce Solarisa.

Nasze postulaty dla pracowników są jasne. Skrócenie czasu pracy do 35 godzin tygodniowo na koniec przyszłej kadencji Sejmu. Zwiększenie liczby dni urlopu z 26 do 35. 100 procent wynagrodzenia na chorobowym. Prawo do odłączenia, aby szef nie dzwonił po 22 z „pilnymi sprawami".

Jarosław Kaczyński po raz setny na konwencji PiS-u zapowiedział emerytury stażowe. Po raz pierwszy obiecywał je w swojej kampanii prezydenckiej Andrzej Duda. Duda za chwile skończy drugą kadencję, a emerytur stażowych nadal nie ma. To tyle o wiarygodności PiS-u.

JERZY SZMIT
kandydat Prawa Sprawiedliwości w wyborach do Sejmu

W Gietrzwałdzie obchodziliśmy 146. rocznicę objawień Maryjnych. Do Gietrzwałdu przybyło kilkadziesiąt tysięcy pielgrzymów nie tylko z naszej archidiecezji, ale także z całej Polski. Mamy zatem kolejny dowód przywiązania do Gietrzwałdu, do tej tradycji, do tego miejsca, do objawień. Tym bardziej niepokojące są plany budowy w Gietrzwałdzie centrum przeładunkowego towarów i odpadów Lidla.

Pielgrzymowałem pieszo Gietrzwałdu, a wracałem autobusem. Wielu pielgrzymów zaczepiało mnie i pytało, czy można zatrzymać ten projekt Lidla, aby Gietrzwałd pozostał taki, jaki jest. Traktuję to jako wyzwanie, aby do tej szkodliwej inwestycji nie dopuścić.

OLSZTYN W CENTRUM WYDARZEŃ KOREAŃSKO-POLSKIEJ WSPÓŁPRACY BIZNESOWEJ

Już 13 września 2023 roku w Olsztynie odbędzie się konferencja „Korea – Warmia i Mazury. Wspólna droga do biznesu", adresowana do przedsiębiorców z regionu, przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego oraz instytucji otoczenia biznesu.

To znakomita okazja do wzmacniania sieci powiązań gospodarczych z rynkiem koreańskim, którego reprezentanci, zarówno z sektora publicznego, jak i prywatnego, zawitają do stolicy naszego województwa. Miejscem realizacji wydarzenia będzie Hotel Wileński.

Celem spotkania jest nawiązanie współpracy pomiędzy przedsiębiorcami z Republiki Korei a warmińsko-mazurskimi firmami, jak również zainicjowanie partnerstwa informacyjno-biznesowego. Uczestnicy mają szansę zdobyć cenną wiedzę, dotyczącą nie tylko potencjału gospodarczego Warmii i Mazur, ale ponadto poznać dorobek polskich i azjatyckich startupów z sektora technologii żywności i rolniczego. Będzie też okazja na zaznajomienie się z działalnością parków technologicznych, stanowiących impuls rozwoju innowacyjnej gospodarki w regionie.

Spotkanie uzupełnią prelekcje przedstawicieli Koreańskiej Agencji Promocji Technologii Rolniczych (KOAT) oraz Koreańskiego Instytutu ds. Badań Ekonomii Przemysłu i Handlu (KIET). Nie zabraknie czasu i przestrzeni na networking z zagranicznymi startupami oraz wspomnianymi instytucjami rządowymi. Konferencję poprowadzą Piotr Burczyk, Zastępca Dyrektora Departamentu Koordynacji Promocji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Marta Allina, Dyrektor South Ventures.

W trakcie konferencji „Korea – Warmia i Mazury. Wspólna droga do biznesu" zgromadzeni goście zagraniczni dowiedzą się, jak realizować proces współpracy z polskimi partnerami biznesowymi, a uczestnicy z Polski uzyskają praktyczne wskazówki dotyczące przygotowania oferty na tamtejszy rynek. Prelekcje w trakcie wydarzenia tłumaczone będą konsekutywnie.

Konferencja „Korea – Warmia i Mazury. Wspólna droga do biznesu" odbędzie się 13 września 2023 roku w godz. 10:00-16:00 w Hotelu Wileńskim przy ul. Ryszarda Knosały 5 w Olsztynie. Chęć udziału w wydarzeniu należy uprzednio zgłosić mailowo: m.dabrowska@warmia.mazury.pl.

Szczegółowych informacji udziela Monika Dąbrowska, Główny Specjalista w Centrum Obsługi Inwestorów i Eksporterów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, tel. 89 512 51 83. Liczba miejsc jest ograniczona.

eprasa.pl f8ec2dd9e5

Od energetyki odnawialnej nie ma odstępstwa

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Rafał Domżalski, prezes firmy Expom S.A.

Tradycje firmy Expom z Kurzętnika sięgają początku lat sześćdziesiątych minionego stulecia. Dziś firma ta jest producentem części i urządzeń dla przemysłu okrętowego, maszynowego, energetycznego, wydobywczego, budowlanego i in. Właśnie otwarto nowy dział Expom Eco-Energy, o którym rozmawiamy z Rafałem Domżalskim, prezesem zarządu Expom S.A.

Nowy budynek Expom Eco-Energy w Kurzętniku

Fot. Stanisław R. Ulatowski

— Wasz zakład, pomimo że funkcjonuje przy głównej drodze, jest mało widoczny. Dopiero kiedy wejdziemy na teren firmy, odkrywa się jego wielkość i potencjał...

— Tak, Expom ukryty jest na „zatyłach". Przyznam, że jeżeli ktoś nas odwiedzi i zobaczy nasze hale, maszyny i inne urządzenia jest zachwycony. Prawie sto procent produkcji trafia za granicę. Jednak, jak powstał Expom Eco-Energy, nowy dział naszej grupy, jesteśmy bardziej dostrzegalni, bowiem nasza nowoczesna hala jest dobrze widoczna z dawnej drogi krajowej nr 15. Mamy w naszym zakładzie kilkanaście zawodów, w których można pracować. Obecnie dla firmy pracuje 400 osób, szkolimy też 65 uczniów, a miesięczna produkcja to 500 ton wysokoprzetworzonych konstrukcji stalowych.

— Historia energetyki odnawialnej w waszej firmie wywodzi się jeszcze z czasów dawnego POM-u?

— To prawda. W 1986 roku w POM powstał projekt budowania siłowni wiatrowych. Brali w nim udział naukowcy z dużych uczelni technicznych, którzy wdrażali produkcję siłowni wiatrowych. Urządzenia te budowano w ciekawy sposób, bo maszty były ze słupów energetycznych, turbiny pochodziły z dojarek, a śmigła od helikopterów. Szafy elektryczne składano na miejscu. W latach osiemdziesiątych nie było internetu i innych połączeń, a w firmie zdołano wyprodukować 26 siłowni, które montowano na placu. Konstrukcje wysyłano na wybrzeże oraz w tereny podgórskie, a nasi pracownicy składali urządzenia na miejscu. Jeden z wiatraków stał na zboczu wzniesienia, obok zakładu i wzbudzał duże zainteresowanie przemierzających drogę obok firmy. Co ciekawe, niektóre z siłowni pracują do dnia dzisiejszego. Potem realizację projektu zaniechano.

— Kiedy nastąpiła prywatyzacja waszej firmy?

— Był to rok 1991, a czasy były niezwykle trudne. Trwała brutalna walka o przetrwanie, szukaliśmy rynków zbytu, eksportu. Nie było wtedy czasu i przestrzeni na prace badawcze i rozwojowe. Taka sytuacja była do 2005 roku i wówczas ruszyliśmy z produkcją siłowni wiatrowych, które znajdują się na naszych budynkach biurowych. Udało się też uruchomić laboratorium związane z opomiarowaniem układu związanego z turbinami wiatrowymi. Wówczas rozpoczęliśmy współpracę z tajwańską firmą. W latach 2011-2013 nawiązaliśmy też pierwszą współpracę z uczelniami wyższymi Gdańska i Olsztyna.

— Kiedy została podjęta decyzja o wyodrębnieniu w Expom S.A. działu związanego z energetyka odnawialną?

— Był to rok 2015, kiedy podjąłem decyzje o budowie obiektu Expom Eco-Energy, który został niedawno oficjalnie otwarty. Właśnie na otwarcie zorganizowaliśmy sympozjum zatytułowane „Transformacja i Niezależność Energetyczna w Dobie Kryzysu Energetycznego. Odnawialne Źródła Energii — Rozwiązania, Wyzwania i Systemy Finansowania". Począwszy od roku 2019 do dzisiaj mamy opanowane wszystkie znane odnawialne źródła energii produkujące prąd i ciepło, a klienta obsługujemy kompleksowo pod względem doradztwa, serwisu i systemu finansowania. Naszą docelową grupą odbiorców jest rolnik, samorząd, przedsiębiorca oraz klient indywidualny. Realizujemy projekty „pod klucz" w zakresie dostarczania energii elektrycznej i cieplnej. Jest to energia z paneli fotowoltaicznych, turbin wiatrowych oraz cieplna z solarów, pomp ciepła oraz mat grzewczych. Oferujemy zestawy hybrydowe złożone z turbin wiatrowych i paneli FV. Dysponujemy także asortymentem związanym z ekologią. Są to m.in. zbiorniki na deszczówkę, a także urządzenia akumulatorowe do pielęgnacji ogrodów.

— Świat idzie w kierunku elektromobilności. Czy zamierzacie robić coś w tym kierunku?

— Jak najbardziej, myślimy przyszłościowo i naszym kolejnym wątkiem do realizacji będzie elektromobilność oraz wszystko związane z tą branżą, czyli pojazdy, serwis, ładowarki do pojazdów elektrycznych, a także, co jest bardzo ważne — recycling i utylizacja. Przyznam, że mamy dotychczas na koncie kilkaset instalacji zasilających budynki i inne obiekty w energię elektryczną lub cieplną. Posiadamy autorski program, który nas wspomaga. Po wprowadzeniu danych, program przelicza uwarunkowania, zapotrzebowanie techniczne i ekonomiczne oraz formy dofinansowania przedsięwzięcia.

— Działalność, którą realizujecie zbiega się z pana wykształceniem i zainteresowaniami...

— Tak, jest to zgodne z moim wykształceniem technicznym. W kierunku, który realizujemy widzę ogromną przyszłość. Energetyka odnawialna jest czymś oczywistym, podobnie jak informatyzacja w latach osiemdziesiątych. Od energetyki odnawialnej nie ma odstępstwa. Paliwa kopalne powoli się kończą, a młodzi ludzie nie będą chcieli fedrować pod ziemią. Ludzie nie będą drżeli przed szantażem energetycznym. Każdy będzie dążyć do niezależności energetycznej. Tego już nikt nie zatrzyma.

— Przejeżdżając drogą obok waszego nowego obiektu widać napis „Supermarket Energetyczny". Proszę wyjaśnić, co to w ogóle oznacza?

— Taka nazwa zainspirowała mnie, kiedy byłem w Nowym Jorku na rozmowach z przedstawicielami firmy Tesla. Wiem, że nastały czasy, iż ludzie chcą mieć w punktach sprzedaży bogatą ofertę w jednym miejscu. Właśnie dlatego chodzimy do sklepów, gdzie jest ogromny wybór towarów. Tak samo jest z branżą energetyczną. Oferujemy więc od wyboru asortymentu, na kompleksowej obsłudze skończywszy. Dodam, że obok „Supermarketu Energetycznego" prowadzimy działalność badawczo-rozwojową na 42 stanowiskach.

Dziękuję za rozmowę

Stanisław R. Ulatowski

PROMOCJA

GO SERWIS GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
#rzetelnaGO

ZMIENIAMY SIĘ WRAZ Z CZYTELNIKAMI!

1886 2023 137 LAT

gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl f8ec2dd9e5

Przekuła pasję w swój zawód

Przekuwanie pasji w zawód, choć piękne i pociągające, wcale nie jest łatwe... Potrzeba sporo samozaparcia, cierpliwości, a czasem i ważnych życiowych wydarzeń, aby z etapu „chciałabym i próbuję", przejść do etapu „mam, działam, zarabiam". Doskonale udało się to Glorii Filipczak-Jaros ze Szczytna, mamie 10-letniej Gabrysi i 7-letniego Tymka, która aparatem fotograficznym, zatrzymuje najbardziej ulotne i piękne chwile.

Pierwsze amatorskie zdjęcia zaczęła robić już jako młoda osoba. Podróżowała z rodzicami po świecie, tata brał kamerę, a ona chwytała aparat i fotografowała.

Do Szczytna przyjechała z Łodzi. Był listopad 2011 roku, gdy tuż po ślubie sprowadziła się tu z mężem. Od dziecka miała duszę artysty. Dlatego praca za biurkiem męczyła ją, potrzebowała kontaktu z ludźmi, wyzwań.

Kiedy urodziła pierwsze dziecko, powróciła do fotografowania na dobre. Robiła wiele zdjęć, bo chciała uwiecznić każdy jego uśmiech, postęp, zmiany. Jednak czuła, że do profesjonalizmu jej daleko. Chciała być coraz lepsza i kiedy przez przypadek wpadła jej reklama Akademii Fotografii Dziecięcej postanowiła, że spróbuje się dokształcić. Przez cztery lata poznawała tam tajniki fotografii profesjonalnej. W tym czasie ukończyła wiele kursów i warsztatów.

W 2018 roku postanowiła spróbować swoich sił w zawodowym fotografowaniu. Zarejestrowała firmę, kupiła sprzęt i zaczęła działać.

— Kiedy urodziła się córka, byłam nią zafascynowana i zakochana. Od pierwszych chwil robiłam jej wiele zdjęć — opowiada Gloria. — Myśl o zawodowym fotografowaniu pojawiła się w momencie, kiedy robiłam zdjęcia nie tylko swojej córce, ale też dzieciom znajomych, bo także chcieli mieć piękną pamiątkę w postaci fotografii. Pomyślałam wtedy, że warto tę pasję zmienić w pracę. Ukończyłam różne szkolenia i wiele kursów, założyłam działalność, kupiłam profesjonalny sprzęt. Do każdego zlecenia podchodzę indywidualnie i z pełnym zaangażowaniem — zawsze priorytetowo i z najwyższą starannością. Moja praca jest moją największą pasją. Mojej uwadze nie umknie żadna chwila warta uwiecznienia — jestem zawsze tam, gdzie wymaga tego dana okoliczność. To również ciągłe dokształcanie się, szukanie nowych miejsc, inspiracji. Bo robienie zdjęć to nie tylko cykanie fotek, ale jeszcze cały proces obróbki...

ZATRZYMAĆ PIĘKNE MOMENTY

Fotografia jest doskonałym narzędziem do „zapamiętywania". Dzięki niej czas wydaje się być na chwilę w naszym władaniu, wycina fragment rzeczywistości i go utrwala. Wystarczy wcisnąć guzik i każda chwila może zostać zatrzymana, stać się przedmiotem, który możemy odtwarzać w nieskończoność. Gloria tworzy niesamowite, magiczne zdjęcia, dlatego coraz więcej osób umawia się na sesje, by zatrzymać w kadrze czas.

— Zwykły kadr potrafi uchwycić każdy, ale tylko te wyczekane kryją w sobie prawdziwą wartość, pokazując emocje, różnorodność czy niepowtarzalną chwilę. Każdy z nas ma w życiu wiele momentów, kiedy marzy o zatrzymaniu w czasie. Chwile, bliskie osoby, emocje — chcemy, aby trwały — tłumaczy fotografka. — Mam wielkie szczęście, że moja praca to towarzyszenie ludziom w dobrych chwilach życia. To naprawdę coś cennego. Fajnie, że mogę takie chwile uwieczniać, że można do nich wrócić. To daje mi moc. Lubię też obserwować ludzi. Podczas fotografowania jestem takim cieniem, staram się być niezauważalna. Tak, żeby ludzie fotografowani nie zwracali na mnie uwagi, wtedy zdjęcia są szczere i naładowane emocjami. Choć bywają sesje, że czasem muszę skakać, rozśmieszać i zwracać na siebie uwagę, by uzyskać satysfakcjonujące ujęcie. Tak najczęściej jest z małymi dziećmi. Sesje kobiece, ciążowe zaczynam od rozmowy i wypicia kawy. Czasem muszę być też psychologiem... To pozwala rozluźnić stresujące się przed sesją kobiety. Panie coraz częściej chcą zachować na fotografiach czas, gdy są w ciąży. To trudny czas dla wielu kobiet, wiele z nich obawia się, że ciąża sprawia, że nie są atrakcyjne... Podczas takich sesji zdjęciowych przekonuję je, że to nieprawda. Kiedy odbierają zdjęcia i widzę uśmiech na ich twarzy, wiem, że czują się piękne. I to jest najważniejsze!

fot. Gloria Filipczak-Jaros

Gloria Filipczak-Jaros od dziecka uwielbiała robić zdjęcia, od 5 lat ma profesjonalne studio fotograficzne

Gloria z córką Gabrysią i synkiem Tymkiem

LUBI WYZWANIA

Coraz więcej osób chce mieć profesjonalne zdjęcia z ważnych uroczystości rodzinnych i okolicznościowych. Spośród najważniejszych wydarzeń w życiu człowieka bez wątpienia jednymi z przyjemniejszych są: ślub, chrzest, urodziny czy jubileusz. Połączenie swojego życia z życiem innej osoby to naprawdę poważna decyzja, wywołująca mnóstwo emocji. To przeżycie zarówno dla pary młodej, rodziców czy jubilatów, jak i ich bliskich. Nic zatem dziwnego, że właśnie ten dzień pragniemy uwiecznić na fotografiach, by móc potem do nich wracać i z przyjemnością je wspominać.

— Coraz większym zainteresowaniem cieszą się bardziej nietypowe pomysły — tłumaczy Gloria. — Nasi klienci nie tylko często wyruszają w plener, szukając ciekawych lokalizacji i pięknego otoczenia, ale także decydują się na bardziej zwariowane pomysły, na przykład na zdjęcia związane z pasją. Dobry fotograf powinien być przygotowany na realizowanie bardzo różnych projektów, nawet tych najbardziej zwariowanych. W końcu najważniejsze jest zadowolenie klientów. Oczywiście wybór scenerii do zdjęć jest bardzo indywidualną sprawą i szukanie udziwnień na siłę także nie ma zbyt dużo sensu. Czasem najlepiej postawić na klasyczne rozwiązania. Stawiam sobie zawsze poprzeczkę wysoko, starając się zarówno zadowolić klientów, jak i czuć się spełnionymi. Doświadczenie, wiedza oraz zaangażowanie w to, co kocham, sprawia, że oddają się w pełni swojej pracy. Lubimy wyzwania, urozmaicenie oraz umiejętność zwracania uwagi na piękno w pozornie zwyczajnych ludziach, zdarzeniach i przedmiotach, a kiedy dane mi jest obserwować czyjeś emocje, czuje się wyjątkowo i chcę, żeby moi klienci poczuli się tak samo, oglądając zdjęcia.

POŁĄCZYŁA PASJĘ Z PRACĄ

Jest perfekcjonistką w swoim fachu. Stara się uchwycić naturalny, autentyczny czar, który każdy człowiek nosi w sobie. Wykonuje niezwykłe sesje kobiece. Studio Glory Photography mieści się w Szczytnie przy ulicy Warszawskiej 1a.

— Siła i magia piękna leżą w naszej odmienności. Kobiety coraz częściej chcą mieć swoje profesjonalne zdjęcia, i to nie tylko te młode. Wiele kobiet i par decyduje się na sesje ciążowe, potem, gdy urodzi się dziecko, pojawiają się na sesji niemowlęcej — mówi Gloria. — W pracy fotografa istotne jest podejście do drugiej osoby. Interesują mnie historie ludzi i ich uczuć, które mogę zamknąć w kadrze. Kiedy słyszę, że ktoś się wzruszył, oglądając nasz materiał, nic więcej nie potrzeba, by pokazać sens mojej pracy. Dla mnie sam moment wykonywania fotografii oraz ich późniejsze oglądanie i interpretacje są nierozłącznie związane z czasem. Zatrzymywaniem go, ale także z przemijaniem. Zdjęcia są pewnego rodzaju wehikułem czasu. Dzięki fotografii możemy nie tylko zatrzymywać czas, ale także kreować go i przekształcać. Każdy powrót do zdjęcia przyniesie nam nowe interpretacje i stworzenie nowej historii. Fotografowanie jest magią i punktem wyjścia do rozważań na temat naszego postrzegania rzeczywistości, czasu, przemijania, a także wspominania pięknych chwil. Fotografia to moje życie, pasja, miłość i na końcu dopiero praca. Bo takiego zajęcia nie można traktować jak zwykłej pracy. Nie wyobrażam sobie zajmowania się czymś innym.

A jakie największe marzenie ma Gloria?

— Chciałabym jak najdłużej prowadzić tą swoją działalność i być zdrową — odpowiada. — I chciałabym nadal cieszyć ludzi swoimi zdjęciami!

Joanna Karzyńska

PROMOCJA

eprasa.pl f8ec2dd9e5

Podatnicy z warmińsko-mazurskiego są najmniej winni skarbówce

Według danych uzyskanych z Ministerstwa Finansów, należności pozostałe do zapłaty z tytułu podatków na koniec pierwszego półrocza br. w skali całego kraju wyniosły lekko ponad 121 mld zł. Największe zaległości podatkowe mieli mieszkańcy województwa mazowieckiego. Zestawienie zamknęły województwo świętokrzyskie, opolskie i warmińsko-mazurskie.

Fot. Michał Skroboszewski

Jak wynika z danych Ministerstwa Finansów, należności pozostałe do zapłaty z tytułu podatków według stanu na 30 czerwca 2023 r. wyniosły 121,382 mld zł. To o 0,9% mniej niż w analogicznym okresie 2022 roku.

Czy to wynik bardziej skutecznych działań skarbówki czy innych okoliczności?

Anna Słomińska-Wernik, ekspertka Departamentu Podatkowego Konfederacji Lewiatan, jest zdania, że ten niewielki spadek wynika z faktu, iż organy podatkowe cały czas prowadzą działania egzekucyjne i w niewielkim zakresie odzyskują zaległe podatki.

– Biorąc pod uwagę, że przytłaczająca większość tych zaległości jest trwale nieściągalna, nie należy spodziewać się, aby kwoty niezapłaconych podatków szybko malały. Większość z nich przypada na firmy, które zbankrutowały albo zrobią to w niedalekiej przyszłości i zostaną zlikwidowane. Podmioty te nie posiadają majątku i organy skarbowe nie będą miały z kogo wyegzekwować tych należności. Kwoty zaległości z wykrytych przestępstw również będą niezwykle trudne do ściągnięcia, ponieważ wykrycie oszustwa i określenie zaległości podatkowej jest w takiej sytuacji łatwiejsze niż późniejsze ich odzyskanie – uważa ekspertka Departamentu Podatkowego Konfederacji Lewiatan.

Aż 44,8% należności pozostałych do zapłaty z tytułu podatków przypada na województwo mazowieckie – 54,345 mld zł.

Monika Wolska-Bryńska z Kancelarii Mariański Group nie jest zaskoczona nadreprezentacją województwa mazowieckiego w ogólnym zestawieniu. Wyjaśnia, że to konsekwencja tego, iż jest tam zarejestrowanych najwięcej podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, a to właśnie one najczęściej zalegają z wierzytelnościami na rzecz Skarbu Państwa.

Na inny aspekt zwraca uwagę dr Anna Wojciechowska, doradca podatkowy, partner w Solveo Advisory i była naczelnik Wydziału Kontroli Podatkowej Urzędu Kontroli Skarbowej w Gdańsku. Zauważa ona, że z punktu widzenia organów skarbowych znacznie bardziej opłacalne jest „doszukiwanie się nieprawidłowości" u większych podatników, gdyż skala tych nieprawidłowości oraz potencjalne korzyści dla budżetu państwa z ich wyegzekwowania mogą być zdecydowanie większe niż w przypadku małych podatników.

– W tym kontekście mam wrażenie, że kierując się hasłem „szukajcie, a znajdziecie", organy podejmują w tych regionach więcej postępowań kontrolnych oraz wykrywają więcej uchybień, skutkiem czego jest omawiane zestawienie. Nawet bez względu na powyższe, sama statystyka przemawia za postawieniem na podium najbardziej rozwiniętych województw – większa liczba dużych przedsiębiorstw zawsze przekłada się na wyższe należności podatkowe, w tym te nieściągnięte – dodaje dr Wojciechowska.

Pod względem zaległości podatkowych zaraz za województwem mazowieckim widać śląskie – 13,570 mld zł (rok wcześniej – 14,088 mld zł), wielkopolskie – 11,592 mld zł (11,804 mld zł), dolnośląskie – 7,079 mld zł (7,067 mld zł), a także małopolskie – 5,788 mld zł (poprzednio 5,928 mld zł).

> NAJWIĘKSZE ZALEGŁOŚCI PODATKOWE MIELI MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO. POZA TYM W PIERWSZEJ PIĄTCE NAJBARDZIEJ ZADŁUŻONYCH WOJEWÓDZTW SĄ: ŚLĄSKIE, WIELKOPOLSKIE, DOLNOŚLĄSKIE ORAZ MAŁOPOLSKIE.

Na końcu zestawienia widzimy świętokrzyskie – 1,274 mld zł (poprzednio – 1,201 mld zł), opolskie – 1,428 mld zł (1,480 mld zł) oraz warmińsko-mazurskie – 1,452 mld zł (1,799 mld zł).

Wysoki poziom zadłużenia podmiotów z województwa mazowieckiego to niejedyny czynnik, który odróżnia wyniki dla tego województwa od innych. Interesujący jest także fakt, że należności pozostałe do zapłaty z tytułu podatków spadły r/r. w skali kraju, a w tym samym okresie w województwie mazowieckim wzrosły.

Dr Anna Wojciechowska jest zdania, że to pokłosie wspomnianej już liczby podatników i wielkości osiąganych przez nich dochodów.

– Poważne problemy finansowe podatników są widoczne w całej Polsce. W dobie wysokiej inflacji, w związku z podwyżkami cen niemal wszystkich nośników energii, firmy znajdują się w naprawdę trudnych sytuacjach. Wiele z nich jest na skraju upadku. Na statystyki w poszczególnych województwach może mieć wpływ liczba prowadzonych w danych miastach restrukturyzacji i ogłaszanych w nich upadłości – stwierdza doradca podatkowy Natalia Stoch-Mika.

Monika Wolska-Bryńska uważa natomiast, że dalszy wzrost zadłużenia w województwie mazowieckim, przy ogólnym spadku w skali kraju, potwierdza, iż mamy do czynienia z kryzysem gospodarczym. Aktualnie zmaga się z nim cały świat wobec takich czynników, jak inflacja, wojna w Ukrainie czy skutki pandemii.

Anna Słomińska-Wernik z Konfederacji Lewiatan zauważa, że spowolnienie gospodarcze, z jakim mamy obecnie do czynienia, najczęściej pociąga za sobą zwiększenie zadłużenia podatników i większe trudności z egzekwowaniem zaległości. Podejrzewa ona, że spłacona zostanie jedynie niewielka część zadłużenia.

Z kolei dr Anna Wojciechowska obawia się, że próba oszacowania, jaka część należności może zostać faktycznie spłacona, może być zadaniem wręcz niemożliwym do wykonania.

– Z pewnością jednak zarówno ustawodawca jak i organy podatkowe będą coraz skuteczniej dążyły do efektywnego zaspokojenia interesu fiskalnego państwa. W ostatnich latach ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji była kilkakrotnie nowelizowana, co pokazuje aktywne działania ustawodawcy do jak najsprawniejszego urzeczywistniania dochodów budżetowych. Nie jest także możliwe spojrzenie na omawianą kwestię w całkowitym oderwaniu od uwarunkowań politycznych – wydatki budżetowe w najbliższych latach będą systematycznie rosły, co stwarza domniemanie, że organy podatkowe mogą uzyskiwać coraz skuteczniejsze narzędzia prawne do tego, żeby takie należności z powodzeniem egzekwować – podsumowuje dr Wojciechowska.

PROMOCJA

eprasa.pl f8ec2dd9e5

Polski rynek pracy coraz bardziej globalny

Polski rynek pracy staje się coraz bardziej globalny - cudzoziemcy stanowią 6.5 proc. pracowników. Z miesiąca na miesiąc coraz więcej narodowości rozpoczyna pracę i nie są to już tylko pracownicy zza wschodniej granicy, ale z innych kontynentów - przekazała agencja zatrudnienia Gremi Personal.

Fot. pixabay.com

Centrum Analityczne Gremi Personal przeanalizowało dane dotyczące zatrudnienia. Wynika z nich, że nadal Ukraińcy stanowią największą grupę cudzoziemców zatrudnionych w Polsce, ale ich liczba w rejestrach ZUS (749,1 tys.) była w lipcu tylko o 13,3 tys. wyższa niż w 2022 r. Zdecydowanie szybciej przybywało legalnych pracowników z innych państw, w tym z Białorusi, Gruzji, Indii, Filipin czy Nepalu.

„Dane ZUS wskazują również na to, że pracodawcy kładą nacisk na ściąganie osób z państw geograficznie bliskich – w czerwcu składki opłacało 122 tys. Białorusinów" — dodano.

Jak informuje Gremi Personal w rejestrach ZUS pod koniec lipca znajdowało się 1 mln 98 tys. pracujących obcokrajowców. To o 40,2 tys. więcej niż w styczniu i prawie o 73 tys. więcej niż w 2022 r. Tylko w niewielkim stopniu przyczynili się do tego rekordu pracownicy z Ukrainy — w rezultacie udział Ukraińców wśród obcokrajowców w rejestrach ZUS zmalał na koniec do 68,3 proc. z prawie 72 proc. W 2022.

„Do nowego rekordu w ZUS przyczynił się głównie napływ pracowników z innych państw, w tym z Białorusi. W lipcu pracowało w Polsce (albo prowadziło tu firmy) prawie 122,7 tys. Białorusinów, czyli o 12,4 tys. więcej niż w styczniu" — wskazano.

Gremi Personal podaje, że według statystyk ZUS, w końcu drugiego kwartału, trzecią po Ukraińcach i Białorusinach największą grupę cudzoziemców objętych ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym w Polsce stanowili Gruzini (27,4 tys.). Widać też (nie tylko w rejestrach ZUS) napływ pracowników z Indii, których na koniec czerwca legalnie pracowało 18,6 tys.

Dodano, że wprawdzie Ukraińcy pozostają największą grupą cudzoziemców w rejestrach ZUS, lecz ich udział spada. O ile w 2019 roku sięgał 75 proc., o tyle na koniec lipca zmalał do 68,2 proc. Rośnie za to udział migrantów z innych państw, w tym Białorusinów, Gruzinów, Hindusów czy Filipińczyków. Ich liczba w rejestrach ZUS wzrosła w ostatnich dwóch latach ponad dwukrotnie.

> W REJESTRACH ZUS POD KONIEC LIPCA ZNAJDOWAŁO SIĘ 1 MLN 98 TYS. PRACUJĄCYCH OBCOKRAJOWCÓW.

W 2022 roku w Polsce pracowali pracownicy ze 150 państw, a na koniec grudnia 2022 r. udział cudzoziemców w ogólnej liczbie wykonujących pracę w Polsce wyniósł 6,5 proc.

„Chociaż nadal zdecydowaną większość obcokrajowców na polskim rynku pracy stanowią Ukraińcy, Białorusini, Gruzini i Mołdawianie – co jest na pewno efektem działania znowelizowanej Ustawy o cudzoziemcach, to nadal nie jest to wystarczająca pula dostępnych pracowników z krajów, których obejmuje uproszczona procedura oświadczeniowa, która ułatwia i przyspiesza ich zatrudnienie. Znacznie trudniej jest ściągnąć pracowników z Azji czy Afryki" — wskazał cytowany w komunikacie Damian Guzman, zastępca dyrektora generalnego międzynarodowej agencji zatrudnienia Gremi Personal.

„Polska stoi zagranicznym pracownikiem fizycznym, to ich najczęściej poszukują pracodawcy i to oni coraz częściej wypełniają wakaty, do obsadzenia których trudno jest dziś pozyskać nie tylko Polaków, ale i już Ukraińców. Ten problem narasta w takich branżach jak budownictwo i przemysł, w tym zwłaszcza przetwórstwo spożywcze, rolnictwo i co sezon HoReCa. Obecnie stosunkowo łatwo jest uzyskać pozwolenie na pracę, ale jest stosunkowo duży odsetek odmów wiz, np. jeśli chodzi o Azję, to rząd około 20%. Dodatkowo, obcokrajowcy z bogatszych krajów nie chcą pracować za płacę minimalną, co również zawęża pulę dostępnych pracowników" — dodał.

Najwięcej cudzoziemców pracuje w przetwórstwie przemysłowym, HoReCa, TSL, budownictwie, handlu i agencjach zatrudnienia – w tych sektorach pracuje w Polsce trzech na czterech cudzoziemców objętych ubezpieczeniami społecznymi w ZUS.

PAP (pif/ drag)

Węgla na pewno nie zabraknie — zapewnia minister Anna Moskwa

Węgla jest w Polsce wystarczająco; zimą nikomu go nie zabraknie — podkreśliła w wywiadzie dla „Super Expressu" minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Fot. Materiały gov

Minister została zapytana w wywiadzie między innymi o to, że w ubiegłym sezonie grzewczym były problemy z węglem oraz o to, jak będzie to wyglądało w nadchodzącym sezonie.

— Jesteśmy bezpieczni. Mamy dużo zapasów węgla z ubiegłego roku i dla gospodarstw domowych, i dla ciepłowni, i dla energetyki. Dostajemy regularnie raporty z energetyki i ciepłowni na temat zapasów. Są miejsca, gdzie ta norma jest przekroczona o 300 proc. — podkreśliła Anna Moskwa.

Jak dodała „zbadaliśmy też gospodarstwa domowe".

— Są zapasy, choć oczywiście jest konieczność dokupienia węgla, ale go nie brakuje, jest powszechnie dostępny — zaznaczyła minister.

Dopytywana, czy skoro węgla jest dużo, to czy jego ceny będą spadać, Anna Moskwa odparła, że „trudno prorokować, ponieważ jest to wolny rynek".

— Na pewno nie zachęcamy do czekania z decyzjami dotyczącymi zakupu węgla. Węgla nie brakuje, jego ceny się ustabilizowały i są podobne do tych na rynkach światowych. Węgla więc na pewno nie zabraknie — zapewniła.

Minister została też zapytana o to, jak wygląda sytuacja w Polskiej Grupie Energetycznej (PGE), gdzie są ambitne plany wdrożenia polityki zero-emisyjności, ale pojawia się obstrukcja ze strony związków zawodowych.

— Po powstaniu NABE, czyli agencji bezpieczeństwa energetycznego, PGE i inne spółki będą wyglądały inaczej. Będą przede wszystkim gromadziły zielone aktywa, będą działały na rzecz zielonej transformacji — powiedziała Anna Moskwa.

Zaznaczyła, że „Agencja Bezpieczeństwa Energetycznego będzie dbała o stabilne, przede wszystkim o węglowe źródła".

— Taka jest strategia rządu, taka jest strategia PGE. W planach rządowych stopniowo odejście od węgla ma nastąpić w 2049 roku. Jednak jeśli do tego czasu nie będzie wystarczającego wolumenu w dużym i małym atomie, odejście od węgla będzie opóźniane. Musimy mieć bowiem na uwadze bezpieczeństwo energetyczne Polski — powiedziała minister klimatu i środowiska.

Podkreśliła, iż mimo że „instytucje europejskie wymuszają na nas określenie sztucznych dat odejścia od węgla na pewno nie będziemy podejmować pochopnych decyzji". — Zawsze zastrzegamy, że odejście od węgla nastąpi tylko wtedy, gdy zabezpieczymy inne stabilne źródła energii i będzie zaspokojone 100 proc. naszego zapotrzebowania na energię, ten plan będzie aktywny — podkreśliła minister klimatu i środowiska. — Trzymamy w gotowości bloki energetyczne na węgiel - zarówno brunatny, jak i kamienny - i możemy je przywoływać do systemu w miarę potrzeb — dodała.

PAP (ero/ dki)

PROMOCJA

eprasa.pl f8ec2dd9e5

Krzyżówka klasyczna z hasłem

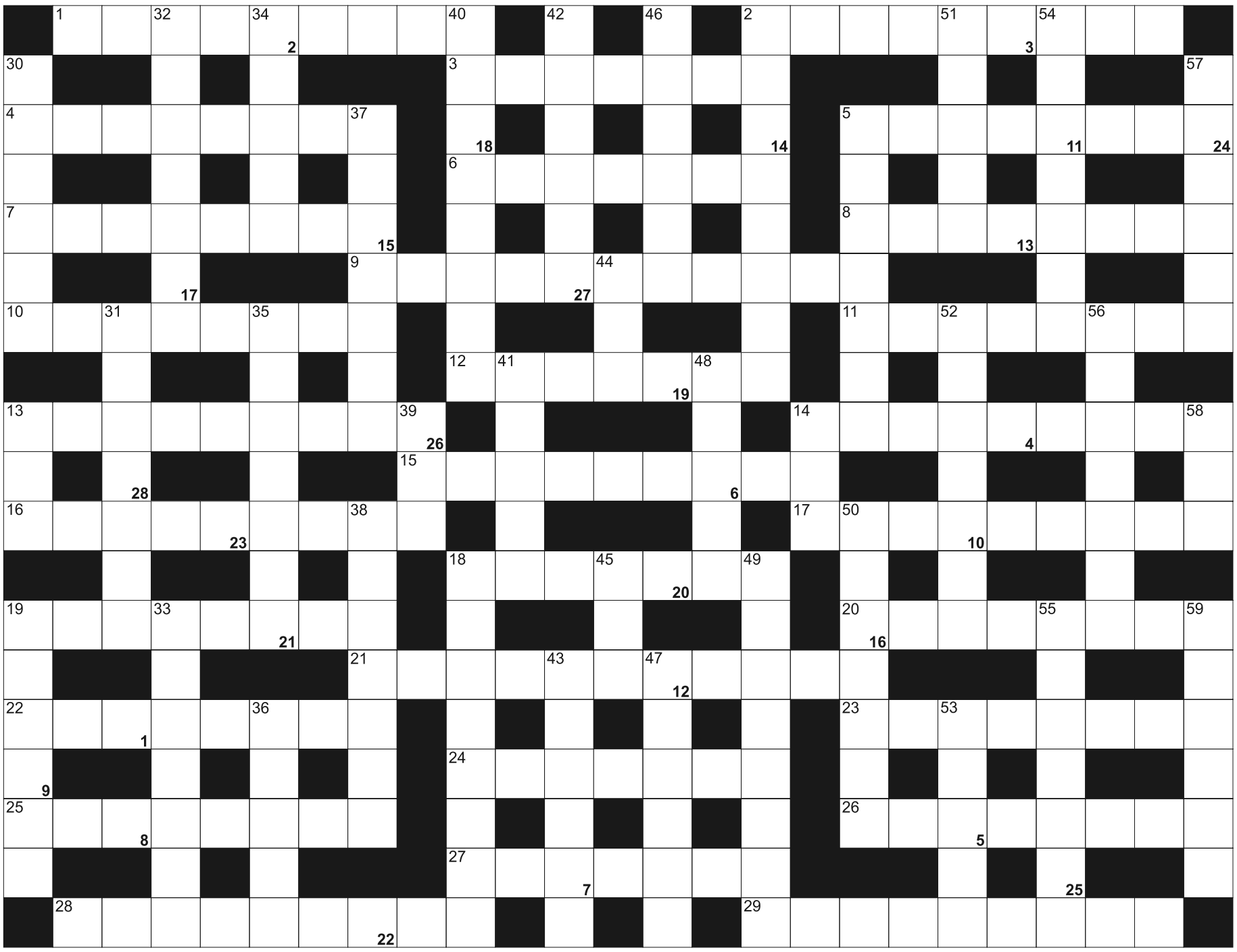

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4		5	6	7	8	9	10	11		12	13	14	15		16	17		18	19	20	21	
	22	23	24	25	26	27	28																		

POZIOMO: 1) podpórka pod głowę w tapczanie; 2) zakąska, zagryzka; 3) smaczliwka; 4) miejsce narodzin Jezusa Chrystusa; 5) drugie największe miasto Francji; 6) Boy-Żeleński, tłumacz i pisarz; 7) opuścił swoją ojczyznę; 8) **...**-Holsztyn, niemiecki kraj związkowy z Kilonią; 9) adaptacja filmowa powieści; 10) Margaret, była premier Wielkiej Brytanii; 11) Jerzy, autor "Malowanego ptaka"; 12) zabawa w piosenkarza w pubie; 13) stolica Czarnogóry; 14) ze stolicą w Skopie; 15) majątkowa umowa między małżonkami; 16) badacz owadów; 17) substancje stałe w postaci ziarnistej; 18) stolica Dolnego Śląska; 19) roślina oleista na musztardę; 20) trucizna w papierosach; 21) cofanie się lodowca; 22) Cruzoe, słynny rozbitek Defoe; 23) film trzymający w napięciu; 24) grecka muza poezji lirycznej; 25) wesołe miasteczko; 26) farba wodna; 27) wygłaszane z ambony; 28) więcej niż bliźnięta; 29) wieżyczka, element muru obronnego.

PIONOWO: 2) powłoka dachu lub jachtu; 5) zagłada, ludobójstwo; 13) Edgar Allan, amerykański poeta; 14) czarodziej; 18) sąsiadki Austriaczek; 19) mieszkańcy gór; 30) zabytkowy na trasie turystycznej; 31) dawny sędzia wojskowy; 32) przedstawiciel wybrany na zjazd; 33) trzecie najludniejsze miasto USA; 34) ukochana łódź żeglarza; 35) estrogen i testosteron; 36) zniszczeń lub porównawcza; 37) miękki do spania; 38) kolonista na nowych terenach; 39) światowe przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe z USA; 40) Czerwony, tytułowa postać z bajki Perraulta; 41) Żmijewski lub Barciś; 42) imię męskie; 43) zamykanie się, objaw schizofrenii; 44) gatunek wierzby; 45) Big-**...** , zespół Krzysztofa Skiby; 46) siedziba władz miejskich; 47) rycerz ze Spychowa w "Krzyżakach"; 48) pseudonim, przezwisko; 49) lekki, łagodny wiatr; 50) mała Renata; 51) niejeden w rafie; 52) stopień żeglarski; 53) dawna nazwa stolicy Estonii; 54) zaczyna rok; 55) naczynia stołowe; 56) letnie obuwie; 57) forma bonsai, krajobraz na tacy; 58) wśród kart; 59) poduszka powietrzna.

SUDOKU

	2			1				
				9	2		7	
	5	9	7		6			
	1	4	8					2
	9			5		8		
8	6		2	4		5	9	
		5					6	
		1			4	9	2	
		8			1			3

1187

								9
				5		6		
	9	2			6	7	4	
		3		9	5		2	
	2		4			1		7
7		4				3		5
2		7	5		3	9		
1	3				4			
8		9			1			3

1188

			3	9	7		4	
7	8				2			
4	2	3	5	8	1	9		6
	1		4	7			3	9
					9		6	1
		6					2	
		2	7					3
1				6	3		8	
		4		1			5	7

1189

eprasa.pl f8ec2dd9e5

GMINA MILEJEWO ŚWIĘTOWAŁA 50. URODZINY!

To ludzie, ich potrzeby, marzenia i ambicje są motorem zmian. Tak również jest z naszą gminą, której zmiany przez ostatnie 50 lat były determinowane zmianami zachodzącymi w samych mieszkańcach — mówi w rozmowie z nami wójt gminy Milejewo Krzysztof Szumała.

fot. Ryszard Biel

Krzysztof Szumała: — Gmina Milejewo z racji swego położenia jest niezwykle atrakcyjnym miejscem do zamieszkania i prowadzenia nieuciążliwego dla środowiska biznesu

— Jak przez ostatnie pięć dekad zmieniała się Gmina? Jak zmienia się dzisiaj? Czego nauczyły pana te lata?

— 50 lat to bardzo długi okres, w którym bardzo wiele się zmienia. Również Gmina Milejewo nie oparła się tej ewolucji. To, jak nasza gmina wyglądała w latach 70. ubiegłego wieku, możemy zobaczyć na fotografiach. Już w pamięci wiele wspomnień się nie zachowało, a rozwój nowych technologii i zmieniające się potrzeby społeczne tak przyspieszają tempo naszego życia, że pozostaje coraz mniej czasu na retrospekcje.

Miarą zaszłych zmian jest to, jak my sami się zmieniliśmy. To ludzie, ich potrzeby, marzenia i ambicje są motorem zmian. Tak również jest z Gminą Milejewo, której zmiany przez ostatnie 50 lat były determinowane zmianami zachodzącymi w samych mieszkańcach.

Można powiedzieć, że zmiany są duże i widoczne. Nastąpił rozwój infrastruktury zaspakajający coraz wyższe potrzeby mieszkańców: sieci wodociągowe i kanalizacyjne, drogi, infrastruktura edukacyjna i społeczna, komunikacja publiczna... Zmieniły się nasze nieruchomości i ich otoczenie, przestały istnieć zakłady pracy, które nie oparły się zmianom ustrojowym, ale w ich miejsce powstały nowe firmy, które z powodzeniem konkurują na rynku europejskim.

Zmieniły się również uwarunkowania geopolityczne. Jesteśmy członkiem NATO i Unii Europejskiej, dzięki czemu tempo i zakres zmian poziomu naszego życia były tak szybkie i widoczne. Jesteśmy coraz lepiej wykształceni i bez żadnych oporów poruszamy się wśród mieszkańców innych państw.

Jeżeli chodzi o mnie, to urząd wójta objąłem w 2014 roku jako czwarty wójt w historii gminy. Po okresie pełnienia urzędu przez naczelników od 1990 roku na czele urzędu zasiadali wójtowie. Pierwszym wójtem był przez dwie kadencje Pan Andrzej Chorak, drugim, też przez dwie kadencje, nieżyjący już Pan Krzysztof Lesiak, trzecim przez dwie kadencje Pan Ryszard Janusz. Ja miałem tę przyjemność i zaszczyt być zastępcą drugiego i trzeciego wójta.

Te ponad 20 lat mojej obecności w milejewskim samorządzie nauczyły mnie pokory, cierpliwości, wytrwałości, konsekwencji, wiary w możliwość realizacji planów. Jednak najważniejsza jest wiara w drugiego człowieka, satysfakcja z każdego rozwiązanego problemu naszego mieszkańca. Jestem świadomy, że to, co do tej pory dałem radę dobrego zrobić dla mieszkańców naszej gminy, zawdzięczam wsparciu wielu osób. Przede wszystkim wsparciu mojej rodziny, która jest dla mnie ostoją i motorem do podejmowania kolejnych wyzwań. Ważnie są również moi współpracownicy, którzy tworzą drużynę, z którą można góry przenosić. Wyrozumiałość i chęć realizacji wspólnej strategii rozwoju Gminy Milejewo to cechy Radnych Rady Gminy Milejewo, którzy akceptują te kierunki rozwoju. To wszystko sprawia, że nasi mieszkańcy mogą czuć się bezpieczni i pewni przewidywalności działań obecnych władz samorządowych.

— Czego dziś od wójta oczekują mieszkańcy gminy? Jakie są ich najpilniejsze potrzeby?

— Dzisiaj potrzeby mieszkańców są zapewne na wyższym poziomie, niż to było 50, 40, 30, 20, a nawet 10 lat temu, a my jesteśmy od tego, aby skutecznie na te potrzeby odpowiedzieć, a ponadto zaproponować naszym mieszkańcom kolejne pomysły, które podniosą poziom życia i zachęcą innych do osiedlania się, czy też rozwijania biznesu na terenie Gminy Milejewo.

Na pewno jeszcze przez najbliższe lata musimy inwestować w modernizację dróg. Bardzo istotnym problemem jest kontynuacja budowy sieci kanalizacji zbiorczej, co jest bardzo kosztowne, a do tej pory niewiele było programów pomocowych dla takich małych gmin jak nasza. Są zapowiedzi, że w najbliższych latach ma się to zmienić.

W planach mamy rozwój infrastruktury turystycznej i społecznej. Rozpoczęliśmy działania, które powinny wpłynąć na poprawę sytuacji mieszkaniowej mieszkańców. Kontynuowane będą prace budowlane przy termomodernizacji budynków użyteczności publicznej oraz dalsze inwestycje w placówki oświatowe i działania mające wspomagać uczniów, rodziców i nauczycieli w rozwijanie zainteresowań młodego pokolenia. Nie powinno zabraknąć ani środków, ani determinacji do rozszerzenia wsparcia dla seniorów jak również dla dzieci do lat trzech.

— Jak żyje się na terenie Gminy Milejewo, jakie są zalety mieszkania tutaj?

— Gmina Milejewo z racji swego położenia jest niezwykle atrakcyjnym miejscem do zamieszkania, prowadzenia nieuciążliwego dla środowiska biznesu. Bliskość dużego ośrodka miejskiego, jak również niedaleka odległość do Trójmiasta z jednej strony, a położenie w Parku Krajobrazowym Wysoczyzny Elbląskiej i jego otulinie z drugiej strony to rzadko spotykana mieszanka zalet zachęcająca do znalezienia odpowiedniego miejsca do osiedlenia się.

Życzliwi mieszkańcy, pełni zapału lokalni działacze organizacji pozarządowych, rady sołeckie, jednostki OSP, infrastruktura oświatowa na bardzo wysokim poziomie, sprawnie działająca pomoc społeczna, międzynarodowa trasa rowerowa i planowana budowa kolejnych odcinków tras rowerowych, będące w trakcie i już planowane kolejne inwestycje w infrastrukturę drogową i turystyczną, społeczną, mieszkaniową, oświatową i sportową — to tylko niektóre z zalet naszej gminy, które pozwolą na odnalezienie tutaj swojego miejsca na ziemi.

— Czego życzyć wójtowi i mieszkańcom Gminy Milejewo na kolejne 50 lat?

— Zdrowia, bo ono jest najważniejsze i — tak jak do tej pory — wielu życzliwych i wspierających na różne sposoby rozwój Gminy Milejewo ludzi.

Mieć po swojej stronie ludzi, którzy widzą potrzeby inwestycyjne, podpowiadają, do których drzwi zapukać z wnioskiem o dofinansowanie — to wielki sukces i nieocenione wsparcie. Rezultaty, dzięki ciężkiej pracy, przyjdą z czasem.

Również dobrze by było, gdyby wśród życzeń znalazły się te dotyczące wzajemnej życzliwości i szacunku do drugiego człowieka. Cóż warte byłoby nasze życie, gdybyśmy nie mieli z kim cieszyć się kolejnym sukcesem czy rozwiązanym problemem?

Nasi następcy niech nie zapominają o tych, którzy byli przed nimi i zostawili swoją cegiełkę w rozwoju naszej Małej Ojczyzny, tak jak i my pamiętamy na różne sposoby o tych, którzy walczyli o wolną Polskę, demokrację, swobody obywatelskie i coraz lepsze życie kolejnych pokoleń.

Wszystkim wszystkiego najlepszego, jubileusz 50-lecia Gminy Milejewo na długo pozytywnie wszystkim zapadnie w pamięć.

ROZMAWIAŁA KAMILA KORNACKA

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr. hab.

Jana Kaczyńskiego

prof. UWM,
wieloletniego wykładowcy Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom

składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Dziekan oraz pracownicy Wydziału Humanistycznego UWM w Olsztynie

171923opb1-a -P

Koledze

Rafałowi Mirskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

173023opb1-a-M

eprasa.pl f8ec2dd9e5

11 WRZEŚNIA

Zajęcia edukacyjne „Żywe dziedzictwo - tradycje od pokoleń”

Biesal

Szkoła Podstawowa w Biesalu zaprasza na zajęcia edukacyjne pt. „Mazurski Biesal – Żywe Dziedzictwo” w ramach 31. edycji Europejskich Dni Dziedzictwa 2023. Celem zajęć będzie maksymalne zaangażowanie uczniów w działania edukacyjne. W ramach zajęć eduakcyjnych przeprowadzimy warsztaty gwary warmińskiej i mazurskiej. Zajęcia dotyczyć będą również poznanie obyczajów, poglądów, wierzeń i zasad postępowania, umiejętności rzemieślniczych. Wydarzeniu edukacyjnemu będą towarzyszyły wystawy nawiązujące do tradycji przekazywania z pokolenia na pokolenie.

Godz. 10.00, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Biesalu.

11 WRZEŚNIA

Filmowy Klub Seniora

Olsztyn

Ciepła opowieść o miłości po pięćdziesiątce... O drugiej szansie kobiety po przejściach i mężczyźnie z przeszłością opowiedziane w dość zabawny sposób.

Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

12 WRZEŚNIA

Spotkanie Klubu Powieści Kryminalnych

Olsztyn

Kryminalny wtorek! Na spotkaniu porozmawiamy o książkach Mariusza Czubaja „Półmistrz” i B.A. Paris „Uwięziona”.

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP (pokój z widokiem, II piętro), ul. Stare Miasto 33.

12 WRZEŚNIA

Spotkanie autorskie z Jakubem Małeckim

Olsztyn

Spotkanie autorskie z Jakubem Małeckim, pisarzem, autorem opowiadań i bestsellerowych powieści, m.in. Rdzy, Święta ognia i wydanych w 2023 r. Sąsiednich kolorów.

Godz. 17.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

14 WRZEŚNIA

Klub Filmowy Osób Niewidomych – projekcja filmów z audiodeskrypcją

Olsztyn

W pokazie mogą brać udział wyłącznie osoby z dysfunkcją wzroku (z przewodnikiem). Pokaz organizowany w ramach projektu „Krajowy zasób cyfrowych filmów z polską audiodeskrypcją dla osób niewidomych” realizowany przez Stowarzyszenie „De Facto”. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Godz. 14.30, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

15 WRZEŚNIA

Inauguracja 78. sezonu artystycznego Filharmonii – Koncert symfoniczny

Olsztyn

Anna Sułkowska-Migoń – dyrygentka, Qingzhu Weng (Chiny) – skrzypce, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Janusz Ciepliński – prowadzenie koncertu | W programie kompozycje: Paganiniego, Nowowiejskiego, Mascagniego, Brittena.

Fot. mat. org.

Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

15 WRZEŚNIA

„Demony, duchy, zjawy - kto mieszka w bajkach Warmii i Mazur”

Olsztyn

Wernisaż poszerzonej o nowe postaci ekspozycji „Demony duchy” zaprezentowanej po raz pierwszy w 2019 roku. W nowej odsłonie wystawy pojawią się kolejne z niezwykłych demonów, charakterystycznych dla baśni, bajek i podań ludowych Warmii i Mazur, obecnych nadal we współczesnej tradycji i kulturze regionu. O ich etymologii opowie Anita Romulewicz z Pracowni Regionalnej WBP w Olsztynie.

Godz. 15.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

16 WRZEŚNIA

Wystawa „Mazury w podaniach, legendach i anegdotach”

Olsztyn

Wystawa wirtualna prezentuje zebrane przez Karola Małłka legendy, anegdoty, przysłowia i przyśpiewki mazurskie obrazujące koloryt ludowej kultury oraz specyfikę regionu. Główną inspiracją wystawy wirtualnej przygotowanej przez Archiwum Państwowe w Olsztynie stały się zbiory przyśpiewek ludowych, podań i legend oraz anegdoty mazurskie zbierane i spisywane pieczołowicie przez Karola Małłka (1898-1969), działacza mazurskiego, pisarza, folklorystę, publicystę, zwanego „Królem Mazurów”. Materiały stanowią część niezwykle interesującego zespołu archiwum Karola Małłka, który przechowywany jest w zasobie olsztyńskiego archiwum.

Godz. 09.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.

16 WRZEŚNIA

Wrzesień Średniowiecza

Stębark

Turniej rycerski. Finał Rycerskiej Ligi Turniejowej Grunwaldzkiej Akademii Miecza. Eliminacje do Rycerskiej Kadry Polski. Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, Stębark 70a.

16 WRZEŚNIA

8. Ogólnopolskie Święto Sera

Olsztyn

W programie:

» Degustacja serów i twarogów na stoiskach producentów oraz ... szereg innych atrakcji
» Oficjalne otwarcie wydarzenia (11.00)
» Serowy Król i Twarogowy Król - konkurs konsumentów na najlepszy ser i twaróg
» Konkursy z nagrodami dla publiczności
» W samo południe... bijemy serowy rekord! Aktywny udział publiczności w biciu rekordu w rozciąganiu sera mozzarella (12.00)
» Ser na okrągło – W kuchni i gastronomii - pokaz i degustacja (14.00)
» Przez dziurkę sera do kuchni - pokazy kulinarne i degustacja potraw na bazie nabiału przygotowane przez zakłady mleczarskie
» Laboratorium sera i twarogu - pokazy technologiczno-laboratoryjne dla dzieci i dorosłych
» Uliczka Seromaniaków - animacje, zabawy i konkursy z nagrodami dla dzieci

Godz. 10.00, Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe UWM, ul. Dybowskiego 11.

17 WRZEŚNIA

Dożynki Wojewódzkie

Olsztynek

Święto Plonów to czas, kiedy dobiegły końca żniwa, a dla rolników nadeszła pora zasłużonego odpoczynku. Gdy kupujemy chleb, nie zastanawiamy się, ile wysiłku musi włożyć rolnik w uprawę i pielęgnację zasiewów, a potem zbiór ziarna. W tym roku w warmińsko-mazurskim dożynki wojewódzkie tradycyjnie odbędą się w Muzeum Budownictwa Ludowego - Parku Etnograficznym w Olsztynku. W niedzielę 17 września tamtejszy skansen stanie się miejscem, w którym w wyjątkowy sposób tradycja spotka się z teraźniejszością. Podczas dożynek zostaną m.in. rozstrzygnięte konkursy na najładniejsze i innowacyjne wieńce dożynkowe oraz najładniejsze stoisko Kół Gospodyń Wiejskich.

Fot. mat. org.

Muzeum Budownictwa Ludowego - Parku Etnograficznym w Olsztynku

17 WRZEŚNIA

GRANICE Widowisko taneczno-muzyczne

Olsztyn

GRANICE Widowisko taneczno-muzyczne (wybrane fragmenty) Pracowni Tańca Pryzmat oraz Fundacji Tańca i Sztuki ARToffNIA.

Fot. mat. org.

Godz. 17:00, sala koncertowa Filharmonii.

17 WRZEŚNIA

Koncert Lipali

Olsztyn

Zespół Lipali powstał w 2000 roku na bazie solowego projektu Tomka „Lipy” Lipnickiego, rok po rozpadzie legendarnej grupy Illusion. W 2003 roku dołączyli do niego Adrian „Qlos” Kulik i Łukasz „Luk” Jeleniewski. Jako trio nagrali cztery studyjne albumy: „Pi”, „Bloo”, „Trio”, „3850”. Wybrzmiały na nich takie hity jak „Upadam”, „Popioły” czy „Jeżozwierz”. Najnowszy album Mechanika to płyta o człowieku, o mechanizmach, które są w nim i ponad nim, które on stwarza, których jest przyczyną i podmiotem. Muzycznie twardsza, mocniejsza, gitarowa, riffowa, ale i ze szczyptą delikatności, transu.

Godz. 20.00, Scena Zgrzyt.

22 WRZEŚNIA

Koncert symfoniczny

Olsztyn

Paweł Przytocki – dyrygent, Shiori Kuwahara (Japonia) – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Feliks Ignacy Dobrzyński – Uwertura do opery Monbar czyli Flibusterowie op. 30, Robert Schumann – Koncert fortepianowy a-moll op. 54, Witold Lutosławski – Koncert na orkiestrę.

Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

23 WRZEŚNIA

Baby Filharmonia

Olsztyn

Dorota Mentel – prowadzenie | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 10.30/11.30, sala kameralna filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

Poniedziałek, 11 września
ZAKONNICA II / napisy: 13:15, 14:00, 16:30, 17:30, 18:30, 20:10, 21:00; **SIŁA NASZYCH MARZEŃ** / familijny / od 10 lat / lektor: 15:15l; **RAPORT PILECKIEGO**: 13:15, 17:15; **UKRYTA SIEĆ**: 20:20; **BEZ LITOŚCI 3. Ostatni rozdział** / napisy: 12:00, 17:45, 20:45; **KOCHANICA KRÓLA Jeanne du Barry** / napisy: 19:30; **BARBIE** / napisy: 15:50; **BARBIE** / dubbing: 12:10, 14:45; **O PSIE, który jeździł koleją**: 12:50, 15:10; **KOMPAS SZKIELETORA** / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:20, 15:50; **MEG 2: Głębia** / dubbing: 12:30, 20:00; **MEG 2: Głębia** / napisy: 18:15; **MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI** / familijny / od 7 lat / dubbing: 14:30, 17:00; **OPPENHEIMER** / napisy: 14:30, 19:00; **ULTIMATUM** / napisy: 20:30

eprasa.pl f8ec2dd9e5

Konstal PRODUCENT
GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
AUTOMATYKA DO BRAM
89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl
2823otbr-a-G

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE Olsztyn 279 000zł, 602-313-371

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

do wynajęcia

LOKAL użytkowy Olsztyn centrum, 602-313-371

MIESZKANIE, 602-313-371

GAZETA OLSZTYŃSKA
(89) 539-74-46
reklama@wm.pl

PRACA

dam pracę

DO naprawy domków holenderskich, 503-103-703

PRACA w gospodarstwie rolnym, 694-194-504

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

RÓŻNE

inne

NAUKA języka polskiego jako obcego, 669-289-031

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

inne

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

Wyrazy głębokiego współczucia

Eli Dordzik

z powodu śmierci

Męża

składają koleżanki i koledzy z MKZP
przy Miejskim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie

171523opb1-a-M

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Koleżance

Marzenie Klimczewskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Pracownicy SP nr 15 w Olsztynie

172323opb1-a -P

Państwu

Waldemarowi i Agnieszce Wereckim

wyrazy współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

składają Dyrekcja, Nauczyciele i Pracownicy
Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina w Olsztynie

172623opb1-a -P

Państwu

Annie i Dariuszowi Krzyżanowskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty i Teścia

składają Nadleśniczy i pracownicy
Nadleśnictwa Stare Jabłonki

172823opb1-a-M

Rodzinie zmarłego

Jerzego Czajkowskiego

wyrazy współczucia
składają
myśliwi z Wojskowego Koła Łowieckiego
„Batalion" w Ominie

173223opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 września 2023 r.
zmarła Nasza Kochana
Mama, Córka, Siostra i Ciocia

ś. † p.

Lilianna Myśliwiec

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
12 września 2023 r. (wtorek) o godz. 10.30
w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 11.00
nastąpi wyprowadzenie do Parafii
NMP Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia
przy ul. Pana Tadeusza
na Mszę Świętą pogrzebową ok. godz. 11.15.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na Cmentarzu Komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

ARKA-G

Trudno jest powiedzieć „Żegnaj na zawsze"
komuś najbliższemu

Panu

Grzegorzowi Kłoczko

Wiceprezesowi Warmińsko-Mazurskiej
Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają Prezes i Pracownicy WMSSE S.A.

173123opb1-a-M

Pani

dr inż. **Joannie Kazanowskiej**

Warmińsko-Mazurskiemu
Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składa Maciej Kotarski, Warmińsko-Mazurski
Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego

172923opb1-a-M

Pani

dr **Joannie Kazanowskiej**

Członkowi Rady Programowej Instytutu Myśli Schumana

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają członkowie Zarządu i Rady Programowej
Instytutu Myśli Schumana w Olsztynie

172123opb1-a -P

Pani

Joannie Kazanowskiej

Warmińsko-Mazurskiemu
Wojewódzkiemu Inspektorowi
Ochrony Środowiska

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy z powodu śmierci

Taty

składa
Krzysztof Wojciechowski
Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Inspektor
Inspekcji Handlowej

172023opb1-a -P

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę
103923opb1-c-P

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

Pani

Joannie Kazanowskiej

Warmińsko-Mazurskiemu Wojewódzkiemu
Inspektorowi Ochrony Środowiska
w Olsztynie

oraz

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach z powodu śmierci

Taty

składają
pracownicy WIOŚ w Olsztynie

172423opb1-a -P

eprasa.pl f8ec2dd9e5

PILOT Z BARTOSZYC MISTRZEM POLSKI!

SPORTY MOTOROWE\\\ Załoga Grzegorz Grzyb-Adam Binięda wywalczyła tytuł rajdowych mistrzów Polski 2023. Zadecydowało o tym zajęte przez nią czwarte miejsce w Rajdzie Śląska, który zakończył się zwycięstwem Kacpra Wróblewskiego i Jakuba Wróbla.

Rajd Śląska był szóstą i zarazem przedostatnią rundą Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski (RSMP), a poza tym był także rundą pucharu Europy FIA (FIA ERT) oraz mistrzostw strefy Europy Centralnej (FIA CEZ). 94 załogi miały do przejechania 635,12 km, z czego blisko 150,34 km to był dystans 12 asfaltowych odcinków specjalnych.

Kacper Wróblewski i Jakub Wróbel (Skoda Fabia Rally2 evo) wygrali siedem z 12 oesów. Pierwszy raz na prowadzenie wyszli po rozgrywanym w sobotę oesie w Jastrzębiu-Zdroju (18,2 km). Pod koniec drugiego dnia mieli jednak problemy z hamulcami, w efekcie i przed finałowym etapem zawodów spadli na trzecią pozycję.

TYM SAMYM SOBOTNIE ZMAGANIA W ROLI LIDERÓW ZAKOŃCZYLI BRACIA JAROSŁAW I MARCIN SZEJOWIE (HYUNDAI I20 R5). ZA NIMI PLASOWALI SIĘ WICELIDERZY PUNKTACJI MISTRZOSTW – ŁUKASZ BYŚKINIEWICZ I JEGO OLSZTYŃSKI PILOT DANIEL SIATKOWSKI (SKODA FABIA RALLY2 EVO).

W niedzielę Wróblewski i Wróbel wygrali wszystkie cztery oesy, dzięki czemu ostatecznie zwyciężyli w Rajdzie Śląska. Dla kierowcy z Żywca jest to trzeci w karierze triumf w klasyfikacji generalnej rundy mistrzostw Polski. Poprzednie dwa zwycięstwa Wróblewski wywalczył w Rajdzie Świdnickim – w 2021 i 2022 roku.

Fot. Tomasz Filipiak

Załoga Grzegorz Grzyb-Adam Binięda jedną rundę przed końcem rywalizacji zapewniła sobie tytuł mistrzów

Na drugim miejscu finiszowali Byśkiniewicz i Siatkowski (+5,1 s), na trzeciej pozycji metę osiągnęli bracia Szejowie (+7,5 s), a tuż za podium zameldowali się Grzyb i Binięda (+35,8 s). Tym wynikiem pochodzący z Rzeszowa kierowca oraz jego bartoszycki pilot przypieczętowali tytuł mistrzów Polski - dla Grzyba jest to już trzeci taki sukces: w sezonie 2016 triumfował z Robertem Hundlą, a w 2018 roku pilotowali go Bogusław Browiński, Robert Hundla i Jakub Wróbel. Rzeszowianin ma na swoim koncie również siedem tytułów mistrza Słowacji. Z kolei dla jego pilota Adama Biniędy to pierwszy w karierze tytuł rajdowego mistrza Polski!

Finałową runda sezonu RSMP będzie 68. edycja Rajdu Wisły (29 września– 1 października).

*** Rajd Śląska:** 1. Wróblewski/Wróbel (Škoda Fabia Rally2 Evo) 1:28:30,8 s; 2. Byśkiniewicz/Siatkowski (Škoda Fabia Rally2 Evo) +5,1 s; 3. Szeja/Szeja (Hyundai i20 R5) +7,5 s; 4. Grzyb/Binięda (Škoda Fabia Rally2 Evo) +35,8 s; 5. Płachytka/Fiołek (Škoda Fabia Rally2 Evo) +45,0 s

*** Klasyfikacja roczna RSMP:** 1. Grzyb/Binięda - 178 pkt; 2. Byśkiniewicz/Siatkowski - 135; 3. Płachytka/Fiołek - 118; 4. Kołtun/Pleskot - 95; 5. Szeja/Szeja - 67. **RED**

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\\ Na inaugurację rozgrywek kobiecej Superligi Start przegrał na Dolnym Śląsku. O porażce elblążanek zadecydowała pierwsza część meczu.

*** KPR KOBIERZYCE - START ELBLĄG 33:27 (19:11)**
START: Radojcić, Ciąćka - Bancilon 2, Owczarek 2, Wołoszyk 4, Weber 1, Kuźmińska, Głębocka 2, Grabińska, Pahrabicka, Stapurewicz 5, Tarczyluk, Macedo 11, kary: 10 min.
Najwięcej dla KPR: Wiertelak 10, Drażyk 7, Cygan 5, kary: 10 min

Trener elblążanek Roman Mont zapowiadał niespodziankę, ale brązowe medalistki mistrzostw Polski znów okazały się lepsze i ich zwycięstwo ani przez moment nie było zagrożone. Już początek spotkania pokazał, że z Dolnego Śląska trudno będzie wywieźć punkty. W 4. min gospodynie wygrywały 3:0 po dwóch rzutach Marioli Wiertelak oraz jednym Katarzyny Cygan - jak się później okazało, gospodynie prowadzenia nie oddały już do końca. Co prawda w 7. min miejscowe wygrywały tylko 4:3, bo siatkę bramki KPR dziurawiły: Paulina Stapurewicz (2) i Vitoria Macedo. Niestety, na tym skończyła się wyrównana gra do przerwy, bo od tego momentu siedem goli z rzędu zdobyły Kobierzyce. Defensywa elbląska wyglądała jak ser szwajcarski, więc zanosiło się na klęskę, jednak w ostatnich dziesięciu minutach pierwszej połowy pojedynek się wyrównał.
W efekcie do przerwy KPR wygrywał „tylko" 19:11. Początek drugiej połowy nie zmienił sytuacji, bo w 37. min drużyna z Dolnego Śląska wygrywała 22:13.
Elblążanki dzielnie walczyły (26:30 w 27. min), jednak ostatnie słowo należało do rywalek.
20 września Start zagra na wyjeździe z mistrzem Polski Zagłębiem Lubin.
• **Pozostałe wyniki:** Urbis Gniezno — Zagłębie Lubin 16:35 (8:15), Młyny Stoisław Koszalin — Handball JKS Jarosław 17:17 (karne 8:7), Piotrcovia Piotrków Tryb — Energa Szczypiorno Kalisz 36:24 (15:15), FunFloor Lublin — Galiczanka Lwów (12 września).

PO 1. KOLEJCE

1. Zagłębie	3	35:16
2. Piotrcovia	3	36:24
3. Kobierzyce	3	33:27
4. Koszalin	2	17:17
5. Handball	1	17:17
6. Start	0	27:33
7. Energa	0	24:36
8. Urbis	0	16:35
FunFloor	-	-:-
Galiczanka	-	-:-

FUTSAL\\\ W 2. kolejce Ekstraklasy Constract pewnie wygrał 5:0 w Bochni. Gole zdobyli: Paweł Kaniewski 10, 14, Pedro Silva 22, Everton 23, Mateusz Mrowiec 39)
*** Inne wyniki:** Red Dragons Pniewy - AZS UW Wilanów 4:4, Futsal Leszno - Widzew Łódź 7:5, Jagiellonia Białystok - We-Met Futsal Club Kamienica Królewska 4:6, Rekord Bielsko-Biała - Eurobus Przemyśl 4:2.
*** Czołówka tabeli:** 1. Constract Lubawa 6 (9-3), 2. Futsal Leszno 6 (10-5), 3. Rekord Bielsko-Biała 6 (6:2).

WIOŚLARSTWO\\\ Czwórka podwójna Dominik Czaja, Fabian Barański, Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup wywalczyła brązowy medal mistrzostw świata w Belgradzie. Złoty medal zdobyli Holendrzy, a srebrny Włosi. To jedyna polska osada wioślarska, która ma aktualnie zapewniony start w przyszłorocznych igrzyskach w Paryżu.
Był to drugi medal biało-czerwonych zdobyty w stolicy Serbii. Dzień wcześniej Artur Mikołajczewski stanął na trzecim stopniu podium w rywalizacji jedynek wagi lekkiej.

Fot. PAP/EPA

Czwórka podwójna Dominik Czaja, Fabian Barański, Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup wywalczyła brązowy medal mistrzostw świata

LEKKA ATLETYKA\\\ Ciekawsze wyniki mityngu Diamentowej Ligi w Brukseli:
*** Kobiety: 100 m:** 1. Elaine Thompson-Herah (Jamajka) 10,84; 2. Natasha Morrison (Jamajka) 10,95; 3. Dina Asher-Smith (Wielka Brytania) 10,97; **200 m:** 1. Shericka Jackson (Jamajka) 21,48; 2. Anthonique Strachan (Bahamy) 22,31; 3. Jenna Prandini (USA) 22,47; **400 m:** 1. Cynthia Bolingo (Belgia) 50,09; 2. Lieke Klaver (Holandia) 50,16; 3. Shamier Little (USA) 50,58; **1500 m:** 1. Laura Muir (Wielka Brytania) 3.55,34; 2. Ciara Mageean (Irlandia) 3.55,87; 3. Nelly Chepchirchir (Kenia) 3.56,93; **5000 m:** 1. Lilian Kasait Rengeruk (Kenia) 14.26,46; 2. Medina Eisa (Etiopia) 14.28,94; 3. Nozomi Tanaka (Japonia) 14.29,18; **400 m ppł:** 1. Femke Bol (Holandia) 52,11; 2. Janieve Russell (Jamajka) 53,80; 3. Rushell Clayton (Jamajka) 54,10; **wzwyż:** 1. Jarosława Mahuczich (Ukraina) 2,00; 2. Angelina Topic (Serbia) 1,97; 3. Eleanor Patterson (Australia) 1,94; **trójskok:** 1. Shanieka Ricketts (Jamajka) 15,01; 2. Maryna Bech-Romanczuk (Ukraina) 14,57; 3. Thea Lafond (Dominika) 14,49; **kula:** 1. Chase Ealey (USA) 20,05; 2. Sarah Mitton (Kanada) 19,76; 3. Maggie Ewen (USA) 19,64; **oszczep:** 1. Haruka Kitaguchi (Japonia) 67,38; 2. Victoria Hudson (Australia) 64,65; 3. Lina Muze (Łotwa) 63,00
*** Mężczyźni, 200 m:** 1. Kenneth Bednarek (USA) 19,79; 2. Zharnel Hughes (Wielka Brytania) 19,82; 3. Andre De Grasse (Kanada) 19,89; **400 m:** 1. Rusheen McDonald (Jamajka) 44,84; 2. Alexander Ogando (Dominikana) 44,93; 3. Havard Ingvaldsen (Norwegia) 45,07; **800 m:** 1. Djamel Sedjati (Algieria) 1.43,60; 2. Yanis Meziane (Francja) 1.43,94; 3. Tshepiso Masalela (Botswana) 1.44,03; **2000 m:** 1. Jakob Ingebrigtsen (Norwegia) 4.43,13 (rekord świata), 2. Reynold Cheruiyot (Kenia) 4.48,14; 3. Stewart McSweyn (Australia) 4.48,77; **tyczka:** 1. Armand Duplantis (Szwecja) 6,10; 2. Sam Kendricks (USA) 5,92; 3. Ernest John Obiena (Filipiny) 5,92.

SZACHY\\\ Reprezentacja Polski przegrała z Francją 1:3 i 1,5:2,5 w ćwierćfinale drużynowych mistrzostw świata kobiet w szachach w Bydgoszczy. Biało-czerwone odpadły z turnieju. **DRYH, JK**

eprasa.pl f8ec2dd9e5

CZWÓRKA NIE ZAZNAŁA GORYCZY

PIŁKA NOŻNA\\\ Po rozegraniu sześciu kolejek IV ligi cztery zespoły jeszcze nie zaznały goryczy porażki (Znicz, DKS, Granica i Rominta), natomiast trzy inne jeszcze nie poznały smaku zwycięstwa (Polonia Iłowo, Constract i rezerwy Stomilu).

Liderem rozgrywek pozostał Znicz Biała Piska, który w Rybnie pokonał Constract Lubawa. Co prawda beniaminek jako pierwszy objął prowadzenie, ale poważny kandydat do awansu w drugiej połowie doprowadził do remisu, po czym pod koniec meczu strzelił zwycięską bramkę.

Natomiast DKS Dobre Miasto, który także cały czas jest w czubie tabeli, wygrał 3:1 z Motorem. W Lubawie po 18 minutach było już praktycznie po meczu, bo goście w tym czasie strzelili trzy gole. Lubawianie dopiero w drugiej połowie z rzutu karnego zaliczyli honorowe trafienie.

Najwyższe zwycięstwo w 6. kolejce odniosła Olimpia II Elbląg, która w Iłowie strzeliła miejscowej Polonii aż siedem goli!

Szóstej porażki z rzędu - tak jak Constract - doznały rezerwy Stomilu, które tym razem przegrała 0:1 w Olsztynku. Dzięki temu miejscowa Olimpia wywalczyła pierwszy komplet punktów w tym sezonie. Porażka Stomilu może dziwić, bowiem zagrało kilku piłkarzy, którzy aspirują do gry w II lidze, m.in. Bartosz Florek i Daniel Pietraszkiewicz.

Powody do zadowolenia ma natomiast Polonia Lidzbark Warmiński, bowiem kontynuuje wspaniałą serię spotkań bez porażki na własnym stadionie. Zwycięski mecz z Mrągowią był 44. występem z rzędu bez porażki na własnym stadionie!

Fot. Łukasz Szymański

W meczu z Constraktem zwycięską bramkę dla Znicza zdobył Bartosz Giełażyn

*** MOTOR LUBAWA - DKS DOBRE MIASTO 1:3 (0:3)**
0:1 - Kasei (6), 0:2 - Żukowski (14), 0:3 - Radzki (18), 1:3 - Nawrocki (71 k)

*** OLIMPIA OLSZTYNEK - STOMIL II OLSZTYN 1:0 (0:0)**
1:0 - Kinicki (71)

*** GRANICA KĘTRZYN - ROMINTA GOŁDAP 1:1 (0:0)**
1:0 - Zapałowski (49), 1:1 - Paszkowski (84)

*** POLONIA IŁOWO - OLIMPIA II ELBLĄG 0:7 (0:3)**
0:1 - Rosocha (8), 0:2 - Yatsenko (10), 0:3 - Wierzba (21), 0:4 - Yatsenko (69), 0:5 - Łoś (73), 0:6 - Dziurdzia (83), 0:7 - Wierzba (85)

*** MAZUR EŁK - JEZIORAK IŁAWA 0:0**

*** TĘCZA BISKUPIEC - MAMRY GIŻYCKO 0:1 (0:1)**
0:1 - Olszewski (45)

*** CONSTRACT LUBAWA - ZNICZ BIAŁA PISKA 1:2 (1:0)**
1:0 – Banacki (31), 1:1 – Owsiannikow (83), 1:2 – Giełażyn (90+3)

*** POLONIA LIDZBARK WARMIŃSKI - MRĄGOWIA MRĄGOWO 4:1 (2:1)**
0:1 - Kuśnierz (12), 1:1 - Sobolewski (32), 2:1, 3:1 - Karłowicz (43, 51), 4:1 - Gurow (90)

PO 6 KOLEJKACH

1. Znicz	16	17:6
2. DKS	16	15:5
3. Olimpia II	15	14:4
4. Granica	12	12:6
5. Rominta	12	11:6
6. Mrągowia	10	11:10
7. Mamry	10	14:12
8. Tęcza	10	8:4
9. Polonia LW.	8	12:9
10. Jeziorak	8	10:8
11. Motor	8	9:9
12. Mazur	5	4:6
13. Olimpia O.	3	2:12
14. Polonia Ił.	1	5:22
15. Constract	0	6:15
16. Stomil II	0	4:20

TRZY NIEGOŚCINNE MIASTA: BARCZEWO, MORĄG I NIDZICA

PIŁKA NOŻNA\\\ W 6. kolejce okręgówki w grupie 1 Pisa urządziła sobie trening strzelecki w meczu z Naki, a w grupie 2 prowadzący w tabeli Sokół z trudem zremisował z Drwęcą.

Rewelacyjnie zaczęliśmy, bo już w drugiej minucie objęliśmy prowadzenie, a potem mieliśmy jeszcze jedną setką - o meczu z Gwardią Szczytno opowiada Zbigniew Marczuk, trener Victorii Bartoszyce. - Niestety, okazję zmarnowaliśmy, a po przerwie nasza gra siadła, w efekcie napędziliśmy gości, którzy poczuli, że mogą powalczyć o coś więcej niż o jednobramkową porażkę. No i w 64. minucie straciliśmy piłkę podczas wyprowadzania akcji, rywale ruszyli z szybką kontrą, poszło dośrodkowanie wzdłuż linii bramkowej, jeden z piłkarzy Gwardii uprzedził naszych obrońców i z bliskiej odległości doprowadził do remisu - dodaje na koniec szkoleniowiec Victorii.

A skoro jesteśmy przy powiecie bartoszyckim, to kolejny dobry występ zaliczył beniaminek z Górowa Iławeckiego. Tym razem podopieczni trenera Mateusza Wierzbowskiego wywieźli bezbramkowy remis ze Stawigudy. W poprzednich trzech meczach na swoim stadionie gospodarze odnieśli trzy zwycięstwa, jednak w sobotę musieli podzielić się punktami z osłabioną Cresovią. Goście zagrali bez kilku podstawowych graczy, a część z tych, którzy pojechali do Stawigudy, miała w nogach udział w turnieju służb mundurowych.

Z innych wyników zwracają uwagę wysokie zwycięstwa Korsz, Błękitnych i przede wszystkim Pisy, która udzieliła srogiej lekcji futbolu młodym graczom Naki.

*** MKS KORSZE - WILCZEK WILKOWO 5:0 (2:0)**
1:0, 2:0 - Piotr Sawicki (27, 30), 3:0 - Paweł Sawicki (65), 4:0 - Piotr Sawicki (68), 5:0 - Przygoda (83)

*** ŚNIARDWY ORZYSZ - WARMIA OLSZTYN 2:1 (1:0)**
1:0 - Jabłoński (24), 2:0 - Bińczak (46), 2:1 - Krzywicki (50)

*** PISA PRIMAVERA BARCZEWO - NAKI OLSZTYN 8:1 (5:0)**

*** MKS JEZIORANY - BŁĘKITNI PASYM 1:6 (0:4)**
0:1 - Nosowicz (7), 0:2 - Konopka (12), 0:3 - Król (16), 0:4 - Maćkowiak (32), 0:5 - Świercz (62), 0:6 - Król (70), 1:6 - Kuształa (78)

*** ŁYNA SĘPOPOL - CZARNI OLECKO 0:3 (0:0)**

*** VĘGORIA WĘGORZEWO - ORLĘTA RESZEL 3:5 (2:4)**
0:1 - Suszyński (9), 1:1 - Patyra (24), 2:1 - Galiniewski (30), 2:2 - Luchowski (34), 2:3, 2:4 - Romańczuk (41, 45+2), 3:4 - Galiniewski (72), 3:5 - Luchowski (90+1)

*** VICTORIA BARTOSZYCE - GWARDIA SZCZYTNO 1:1 (1:0)**
1:0 - Kudlicki (2), 1:1 - Zaborowski (64)

*** GKS STAWIGUDA - CRESOVIA GÓROWO IŁ. 0:0**

GRUPA 1

1. Orlęta	15	19:11
2. Śniardwy	15	14:10
3. Pisa	12	19:9
4. Stawiguda	10	14:8
5. Cresovia	10	9:7
6. Gwardia	10	13:11
7. Naki	9	18:18
8. Wilczek	9	10:15
9. Błękitni	9	18:12
10. Korsze	9	14:14
11. Czarni	9	13:11
12. Victoria	7	9:8
13. Vęgoria	6	11:16
14. Łyna	6	7:14
15. Warmia	3	6:15
16. Jeziorany	3	10:25

W grupie 2 pierwsze punkty stracił prowadzący w tabeli Sokół, który w Ostródzie zaledwie zremisował z Drwęca, natomiast festiwal strzelecki urządzili sobie piłkarze z Nidzicy i Morąga. Start u siebie beniaminka z Pieniężna ograł aż 7:0. Inna sprawa, że podopieczni trenera Czesława Żukowskiego mieli ułatwione zadanie, gdyż w 23. min czerwoną kartkę obejrzał Wojciech Wnuk z Wałszy. Wygrana Startu mogła być okazalsza, bo Mateusz Zieliński obił słupek. Z kolei Huragan nie miał litości dla Delfina Rybno, wygrywając 6:1. Zespół Tomasza Sambora także mógł wygrać znacznie wyżej, ale nie wykorzystał wielu doskonałych sytuacji.

Do sporej niespodzianki doszło natomiast w meczu Czarni Rudzienice - Zatoka Braniewo. Goście dwukrotnie wychodzili na prowadzenie po rzutach karnych podyktowanych za faul bramkarza i za zagranie piłki ręką, jednak podopieczni trenera Jarosława Płoskiego za każdym razem doprowadzali do remisu. W efekcie Zatoka nadal pozostaje bez porażki. Odnotować też należy drugie zwycięstwo Unii Susz - tym razem podopieczni Piotra Dymowskiego wygrali 2:1 w Działdowie.

• KORMORAN ZWIERZEWO - OSSA BISKUPIEC POMORSKI 2:3 (0:2)
0:1 - Jaworski (14), 0:2 - Topolewski (32), 0:3 - Konicz (47), 1:3 - Korgul (61), 2:3 - Gęstwicki (81)

• HURAGAN MORĄG - DELFIN RYBNO 8:1 (4:1)
1:0 - Kuczkowski (10), 1:1 - Rozentalski (16), 2:1 - Zalewski (24), 3:1 - Koć (43), 4:1 - Januszkiewicz (44), 5:1 - Koć (50), 6:1 - Januszkiewicz (70)

• CZARNI RUDZIENICE - ZATOKA BRANIEWO 2:2 (1:1)
0:1 - Szpakowski (27 k), 1:1 - Karczewski (26), 1:2 - Szpakowski (63 k), 2:2 - Dreszler (88)

• MKS DZIAŁDOWO - UNIA SUSZ 1:2 (0:1)
0:1, 0:2 - Staniec (22,49), 1:2 - Bombalicki (55 k)

• START NIDZICA - WAŁSZA PIENIĘŻNO 7:0 (5:0)
1:0, 2:0 - Halicki (12,32), 3:0 - Masiak (39), 4:0 - Godlewski (44), 5:0 - Tomaszewski (55), 6:0 - Dąbkowski (59), 7:0 - Masiak (72)

• ISKRA NARZYM - TĘCZA MIŁOMŁYN 1:0 (1:0)
1:0 - Arczewski (43)

*** SOKÓŁ OSTRÓDA - DRWĘCA NOWE MIASTO LUB. 1:1 (0:1)**
0:1 - Draśba (19), 1:1 - Styś (64)

• POLONIA PASŁĘK - PŁOMIEŃ TURZNICA 2:2 (0:0)

DRYH, JK

GRUPA 2

1. Sokół	16	18:6
2. Ossa	15	24:15
3. Start	15	25:5
4. Drwęca	13	16:7
5. Zatoka	12	21:7
6. Huragan	11	19:11
7. Polonia	10	15:12
8. Płomień	9	12:11
9. Iskra	9	9:21
10. Unia	8	10:13
11. Działdowo	6	13:14
12. Czarni	4	10:15
13. Tęcza	3	8:13
14. Kormoran	3	7:15
15. Wałsza	3	7:26
16. Delfin	0	7:30

eprasa.pl f8ec2dd9e5

CONCORDIA TRAFIŁA Z NIEBA DO PIEKŁA

PIŁKA NOŻNA\\\ Obaj nasi trzecioligowcy złapali zadyszkę. W trzech ostatnich kolejkach Concordia i Wikielec zgodnie przegrały wszystko, co było do przegrania, no i efekt jest taki, że beniaminek z Wikielca znalazł się w strefie spadkowej.

*** BROŃ RADOM - CONCORDIA ELBLĄG 3:1 (0:0)**
0:1 - Augusto (52), **1:1** - Buczek (69), **2:1** - Kobiera (83 karny), **3:1** - Kowalski (90+3)
CONCORDIA: Sasiak - Szpucha, Jakubowski (46 Rękawek), Mroczko, Bukacki, Danowski (81 Drewek), Jońca, Kopka, Szmydt, Augusto (89 Kottlenga), Sionkowski (81 Nowicki)

Elblążanie, po ostatnich dwóch porażkach (0:5 z Legią II i 1:2 z Pelikanem), w Radomiu chcieli przerwać złą passę, tym bardziej że do zespołu wrócił Łukasz Kopka, który pauzował za czerwoną kartkę, jaką ujrzał w pierwszej kolejce. Początkowe minuty meczu rozgrywanego przy sztucznym świetle miały wyrównany przebieg, ale w miarę upływu czasu zaczęła się rysowywać optyczna przewaga elblążan. W 16. min Concordia powinna „otworzyć" wynik - na strzał z dystansu zdecydował się Kacper Sionkowski, jednak bramkarz najpierw zdołał odbił piłkę, po czym poradził sobie jeszcze z dobitką Kopki. Poza tym strzelali także Joao Augusto i Radosław Bukacki, lecz gospodarze ostatecznie do przerwy zachowywali czyste konto. Radomianie mieli też swoją szansę, bo w 43. min Dorian Buczek obił elbląski słupek.

DRUGĄ ODSŁONĘ MECZU ELBLĄŻANIE ROZPOCZĘLI OD ATAKÓW, NO I W 52. MIN AUGUSTO MINĄŁ DWÓCH RYWALI I TAK UDERZYŁ Z 25 METRÓW, ŻE BRAMKARZ BYŁ BEZRADNY. 1:0 DLA CONCORDII!

Podopieczni trenera Łukasza Nadolnego poszli za ciosem, uzyskali przewagę, dużo strzelali, ale do szczęścia brakowało niewiele. Na dodatek w okresie ich przewagi gospodarze niespodziewanie doprowadzili do remisu, bowiem Buczek popisał się skutecznym uderzeniem z rzutu wolnego. Był to jednak dopiero początek kłopotów gości, ponieważ w 83. min piłka przypadkowo trafiła w rękę Mateusza Jońcę, więc - mimo protestów piłkarzy Concordii - arbiter wskazał na „wapno". Pewnym egzekutorem jedenastki okazał się Sebastian Kobiera. Po stracie gola elblążanie ruszyli całym zespołem, by doprowadzić do remisu, jednak w doliczonym czasie to gospodarze wyprowadzili zabójczą kontrę...

facebook/Concordia
Po porażce w Radomiu Concordia ma tylko dwa punkty przewagi nad strefą spadkową

- Z przebiegu gry nie zasłużyliśmy na porażkę. Cóż, niewykorzystane sytuacje się mszczą - nieco filozoficznie stwierdził trener Łukasz Nadolny. - Musimy się szybko przełamać, bo przewaga nad dolną strefą w tabeli stopniała.

* W sobotę Concordia zagra na wyjeździe z Lechią Tomaszów Maz.

*** GKS WIKIELEC - VICTORIA SULEJÓWEK 0:2 (0:0)**
0:1 - Dębski (47), Dźwigała (87)
GKS: Wąsowski - Filipczyk (46 Rosoliński), Jajkowski, Kacperek, Sagan (73 Krasouski), Jankowski, Szypulski (82 Nowicki), Jackowski, Kalisz (62 Wacławski), Kordykiewicz, Sobotka (46 Sobociński)

W tym sezonie Wikielec wygrał tylko raz, gdy na inaugurację sezonu pokonał przed własną publicznością Mławiankę. W pięciu następnych kolejkach beniaminek zdobył tylko dwa punkty, więc kibice mieli nadzieję, że po meczu z Victorią wreszcie przeżyją radość z wiktorii. Nic z tego.

Po pierwszej połowie był bezbramkowy remis. Gospodarze mieli swoje sytuacje, ale razili nieskutecznością. Natomiast w drugiej połowie goście wykorzystali dwie sytuacje i zasłużenie wywieźli z Wikielca komplet punktów.

- Czujemy wielki niedosyt i smutek, bo po raz kolejny nie jesteśmy w stanie wygrać, a nawet zapunktować - powiedział po meczu Damian Jarzembowski, trener gospodarzy. - Stwarzamy dogodne sytuacje i organizujemy ciekawe akcje, jednak nie potrafimy oddać celnego strzału. Mam wrażenie, że wielu piłkarzy zagrało na 90 procent, na 90 procent chcieli strzelić gola, na 90 procent także spisali się w obronie. Tylko że jak się nie da 100 procent, to w tej lidze się nie wygra. Szczególnie z przeciwnikami, którzy mają styl, charakter i dobrą organizację. A tak w III lidze większość zespołów funkcjonuje. Trzeba się nastawić na ciężką harówkę, oddania siebie na boisku w stu procentach, na bycie konsekwentnym w działu. Na to zasługują kibice i tylko tak możemy zdobywać punkty i utrzymać się w lidze. Drużynę na to stać, musimy się tylko przełamać, a każdy zawodnik musi w to cholernie wierzyć.

* W sobotę GKS Wikielec zagra na wyjeździe z Wartą Sieradz.

*** Inne wyniki 7. kolejki:** Warta Sieradz - Lechia Tomaszów Maz. 3:1 (2:0), Legionovia Legionowo - ŁKS 1926 Łomża 3:0 (0:0), GKS Bełchatów - Unia Skierniewice 1:1 (1:1), Olimpia Zambrów - Pilica Białobrzegi 4:0 (2:0), Pelikan Łowicz - Mławianka Mława 6:0 (2:0), Legia II Warszawa - Świt Nowy Dwór Maz. (19 września), Jagiellonia II Białystok - Pogoń Grodzisk Maz. (20 września).

EM, JK, DRYH

PO 7 KOLEJKACH

1. Lechia	18	16:8
2. Bełchatów	17	15:7
3. Pogoń*	13	14:4
4. Victoria	13	11:6
5. Świt*	12	12:6
6. Legia II*	11	15:7
7. Unia	11	14:12
8. Pelikan	10	11:6
9. Broń	9	8:10
10. Warta	8	9:14
11. Łomża	7	10:13
12. Concordia	**7**	**7:12**
13. Jagiellonia II*	6	11:10
14. Legionovia	6	8:18
15. Olimpia	5	9:12
16. Wikielec	**5**	**8:12**
17. Mławianka	5	8:18
18. Pilica	5	7:18

O PORAŻCE ZADECYDOWAŁA SŁABA PIERWSZA POŁOWA

PIŁKA NOŻNA\\\ W Łodzi w meczu kobiecej Ekstraligi Stomilanki przegrywały już 0:3, a mimo to po przerwie rzuciły się do odrabiania strat. No i prawie im się udało...

*** UKS SMS ŁÓDŹ - STOMILANKI OLSZTYN 3:2 (3:0)**
1:0 - Balcerzak (18), **2:0** - Libera (28 s), **3:0** - Stasiak (45), **3:1** - Vidal (70), **3:2** - Cupertino (86)
STOMILANKI: Milner – Libera (83 Skrzypińska), Kędzia, Sokołowska, Osajkowska, Drąg, Conterras (83 Korzec), Kałużna, Silny, Vidal, Kamala (46 Soares Cupertino)

Stomilankom kompletnie nie wyszła pierwsza połowa, bowiem w Łodzi w pierwszych 45 minutach straciły trzy gole. Najpierw w 18. min w polu karnym nikt nie przykrył Patrycji Balcerzak, która wyskoczyła wysoko w powietrze i popisała się skuteczną główką. Dziesięć minut później doszło do nieporozumienia w polu karnym pomiędzy bramkarką Maleah Milner i Justyną Liberą,w efekcie ta druga wpakowała piłkę do własnej bramki. A gdy Stomilanki myślami były już w szatni na przerwie, rywalki zdobyły kolejną bramkę, bo Aleksandra Stasiak zdecydowała się zaskakujące na uderzenie zza pola karnego.

Po przerwie piłkarki z Łodzi spuściły z tonu i do głosu mogły dojść zawodniczki ze stolicy Warmii i Mazur. W 70. min bramkarkę przelobowała Marta Vidal, a w 86. min debiutująca w olsztyńskim zespole Brazylijka Cupertino strzeliła bramkę na 2:3. Stomilanki natychmiast ruszyły do kolejnych ataków, lecz UKS SMS dzielnie się bronił i tak komplet punktów został w Łodzi.

Fot. facebook/Stomilanki
W Łodzi drugą bramkę dla Stomilanek zdobyła debiutująca w olsztyńskim zespole Brazylijka Franciele Cupertino

Była to już trzecia z rzędu porażka podopiecznych trenera Dariusza Maleszewskiego. W sobotę o g. 12 Stomilanki zagrają przed własną publicznością z Górnikiem Łęczna.

Franciele Cupertino umowę ze Stomilankami podpisała w ostatnim dniu okienka transferowego. Jest to napastniczka, która na koncie ma m.in. występy w młodzieżowej reprezentacji Brazylii.

*** Inne wyniki 4. kolejki:** Górnik Łęczna - Czarni Sosnowiec 3:0 (2:0), Pogoń Tczew - APLG Gdańsk 0:3 (0:2), Rekord Bielsko-Biała - AZS UJ Kraków 1:1 (1:1), po oddaniu gazety do druku zakończył się mecz Medyk Konin - Śląsk Wrocław; 20 października: Pogoń Szczecin - GKS Katowice.

EM, DRYH

PO 4 KOLEJKACH

1. UKS SMS	10	12:3
2. Katowice*	9	9:2
3. APLG	8	7:1
4. Górnik	7	9:3
5. Pogoń Sz.*	7	6:3
6. Pogoń T.	4	5:13
7. Czarni	4	6:8
8. Rekord	4	4:6
9. Medyk*	3	4:7
10. AZS UJ	2	6:8
11. Śląsk*	1	2:8
12. Stomilanki	**1**	**3:11**

* mecz mniej

eprasa.pl f8ec2dd9e5

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Po czterech kolejnych zwycięstwach w eliminacjach mistrzostw Europy reprezentacja Anglii zremisowała z Ukrainą 1:1 w spotkaniu, które rozegrano we Wrocławiu. Takim samym wynikiem zakończył się mecz Włoch z Macedonią Północną. Punkty straciła również Szwajcaria. Natomiast reprezentacja Polski wciąż prezentuje tak mierny poziom, że w meczu z amatorami z Wysp Owczych gościom zabrakło niespełna 20 minut, by z Warszawy wywieźć sensacyjny remis. Momentem przełomowym była przypadkowa ręka jednego z obrońców, dzięki czemu Robert Lewandowski mógł zdobyć gola z rzutu karnego. Dziesięć minut później „Lewy" ponownie trafił do siatki, dzięki czemu w klasyfikacji piłkarzy z największą liczbą goli w reprezentacji narodowej awansował na 7. miejsce.

Fot. PAP/Leszek Szymański

Robert Lewandowski dla reprezentacji Polski zdobył już 81 bramek

*** Czołówka** (gwiazdką są zaznaczeni wciąż aktywni gracze): 123 - Cristiano Ronaldo* (Portugalia); 109 - Ali Daei (Iran, 1993-2006); 103 - Lionel Messi* (Argentyna); 92 - Sunil Chhetri* (Indie); 89 - Mokhtar Dahari (Malezja, 1972-85); 84 - Ferenc Puskas (Węgry/Hiszpania, 1945-62); 81 - Robert Lewandowski* (Polska); 80 - Ali Mabkhout* (Zjednoczone Emiraty Arabskie); 79 - Godfrey Chitalu (Zambia, 1968-80); 78 - Husajn Said (Irak, 1976-90); 77 - Pele (Brazylia, 1957-71), 77 - Neymar* (Brazylia)

Wczorajszy mecz Albania - Polska zakończył się po oddaniu gazety do druku.

*** Grupa A:** Gruzja - Hiszpania 1:7 (0:4), Cypr - Szkocja 0:3 (0:3); **12 września:** Hiszpania - Cypr (20.45), Norwegia - Gruzja (20.45)

GRUPA A

1. Szkocja	5*	15	12:1
2. Hiszpania	3	6	10:3
3. Norwegia	4	4	5:7
4. Gruzja	4	4	4:11
5. Cypr	4	0	2:11

* liczba rozegranych meczów

*** Grupa B:** Francja - Irlandia 2:0 (1:0), Holandia - Grecja 3:0 (3:0); po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Irlandia - Holandia, Grecja - Gibraltar

GRUPA B

1. Francja	5*	15	11:0
2. Holandia	3	6	6:4
3. Grecja	4	6	5:5
4. Irlandia	4	3	4:5
5. Gibraltar	4	0	0:12

*** Grupa C:** Ukraina - Anglia 1:1 (1:1), Macedonia Płn. - Włochy 1:1 (0:0); **12 września:** Włochy - Ukraina (20.45), Malta - Macedonia Płn. (20.45)

GRUPA C

1. Anglia	5*	13	16:2
2. Ukraina	4	7	5:5
3. Włochy	3	4	4:3
4. Mac. Płn.	4	4	5:12
5. Malta	4	0	1:9

*** Grupa D:** Chorwacja - Łotwa 5:0 (3:0), Turcja - Armenia 1:1 (0:0); **11 września:** Armenia - Chorwacja (18), Łotwa - Walia (20.45)

GRUPA D

1. Turcja	5*	10	8:6
2. Chorwacja	3	7	8:1
3. Armenia	4	7	8:6
4. Walia	4	4	4:7
5. Łotwa	4	0	3:11

*** Grupa E:** Polska - Wyspy Owcze 2:0 (Lewandowski 73 k, 83), Czechy - Albania 1:1 (Černý 56 - Bajrami 66); po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Wyspy Owcze - Mołdawia, Albania - Polska

GRUPA E

1. Czechy		8	7:2
2. Albania		7	6:3
4. Polska		**6**	**6:6**
3. Mołdawia		5	4:5
5. W. Owcze		1	2:9

*** Grupa F:** Azerbejdżan - Belgia 0:1 (0:1), Estonia - Szwecja 0:5 (0:3); **12 września:** Belgia - Estonia (20.45), Szwecja - Austria (20.45)

GRUPA F

1. Belgia		10	8:1
2. Austria		10	9:3
3. Szwecja		6	10:5
4. Estonia		1	2:11
5. Azerbejdżan		1	2:11

*** Grupa G:** Litwa - Czarnogóra 2:2 (0:0), Serbia - Węgry 1:2 (1:2); po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Czarnogóra - Bułgaria, Litwa - Serbia

GRUPA G

1. Węgry		10	7:1
2. Serbia		7	6:3
3. Czarnogóra		5	3:4
4. Litwa		2	3:7
5. Bułgaria		2	2:6

*** Grupa H:** Kazachstan - Finlandia 0:1 (0:0), Dania - San Marino 4:0 (3:0), Słowenia - Irlandia Płn. 4:2 (3:1); po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Kazachstan - Irlandia Płn., Finlandia - Dania, San Marino - Słowenia

GRUPA H

1. Finlandia		12	11:3
2. Dania		10	11:5
3. Słowenia		10	9:6
4. Kazachstan		9	8:5
5. Irlandia Płn.		3	4:7
6. San Marino		0	0:17

*** Grupa I:** Andora - Białoruś 0:0, Rumunia - Izrael 1:1 (1:0), Kosowo - Szwajcaria 2:2 (0:1); **12 września:** Szwajcaria - Andora (20.45), Izrael - Białoruś (20.45), Rumunia - Kosowo (20.45)

GRUPA I

1. Szwajcaria		11	14:5
2. Rumunia		9	7:4
3. Izrael		8	6:7
4. Kosowo		4	5:6
5. Białoruś		4	4:10
6. Andora		2	3:7

*** Grupa J:** Słowacja - Portugalia 0:1 (0:1). Bośnia i Hercegowina - Liechtenstein 2:1 (2:1), Luksemburg - Islandia 3:1 (1:0); **11 września:** Islandia - Bośnia i Hercegowina (20.45), Portugalia - Luksemburg (20.45), Słowacja - Liechtenstein (20.45)

GRUPA J

1. Portugalia		15	15:0
2. Słowacja		10	5:2
3. Luksemburg		10	7:7
4. BiH		6	5:8
5. Islandia		3	9:9
6. Liechtenstein		0	0:14

>>> Niemcy przegrały z Japonią 1:4 (1:2) w towarzyskim meczu w Wolfsburgu. Była to czwarta porażka w pięciu ostatnich występach gospodarzy przyszłorocznych mistrzostw Europy. W efekcie w niedzielę pracę stracił trener Hansi Flick.

>>> W meczu o trzecie miejsce turnieju kwalifikacji do Ligi Mistrzyń piłkarki GKS Katowice w rzutach karnych pokonały 3:1 stadionie bułgarski Lokomotiw Stara Zagora (w regulaminowym czasie było 0:0). Oba zespoły już wcześniej straciły szansę awansu.

W meczu o pierwsze miejsce ekipa z Bergen wygrała z Anderlechtem 3:0 (2:0) i wywalczyła tym samym awans do decydującej rundy kwalifikacji (mecz i rewanż) przed fazą grupową LM.

Katowiczanki w minionym sezonie wywalczyły pierwsze w historii mistrzostwo Polski i zadebiutowały w europejskich zmaganiach.

SIATKÓWKA\\\ W meczu 1/8 finału mistrzostw Europy Holandia - Niemcy zagrało dwóch siatkarzy, którzy w ostatnim sezonie razem występowali w Indykpolu AZS Olsztyn. Ostatecznie więcej powodów do zadowolenia miał Robbert Andringa (gra jako libero), bowiem Holendrzy ograli 3:2 Moritza Karlitzka i jego kolegów. Trenerem Niemców był Michał Winiarski, który po porażce powiedział: Pod względem doświadczenia boiskowego, to mieliśmy na parkiecie Georga Grozera i Denisa Kaliberdę, którzy wnieśli dużo do zespołu, ale reszta zawodników jest bardzo młoda. Wszystkie mecze w fazie pucharowej zawsze są trudne. W pierwszych dwóch setach było widać w drużynie dużo stresu, nie potrafiliśmy grać swojej siatkówki i popełnialiśmy dużo prostych błędów. Odpadnięcie z turnieju po porażce w tie-breaku, szczególnie, że odrobiliśmy dwa sety straty, jest bardzo trudne. Musimy jednak cały czas patrzeć do przodu. To dla mnie tak naprawdę dopiero niecały drugi rok pracy z tą reprezentacją. Naszym celem są kwalifikacje olimpijskie, tam będziemy musieli grać bardziej odważną siatkówkę, bo awansować na igrzyska będzie bardzo ciężko.

Niemcy zagrają w kwalifikacjach olimpijskich w grupie C, a ich rywalami o wywalczenie jednej z dwóch przepustek do Paryża będą m.in. Polacy. Turniej odbędzie się od 30 września do 8 października w Chinach.

*** Wyniki 1/8 finału:** Chorwacja - Rumunia 2:3 (17:25, 20:25, 25:17, 28:26, 12:15), Francja - Bułgaria 3:0 (25:21, 25:21, 25:15), Słowenia - Turcja 3:2 (20:25, 22:25, 25:21, 25:23, 15:13), Portugalia - Ukraina 0:3 (20:25, 19:25, 22:25), Włochy - Macedonia 3:0 (25:20, 25:12, 25:15), Holandia - Niemcy 3:2 (25:20, 25:23, 22:25, 18:25, 15:12); po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Polska - Belgia i Serbia - Czechy.

*** Ćwierćfinały, poniedziałek, g. 17:30:** Słowenia - Ukraina, g. 21: Rumunia - Francja; wtorek: Włochy - Holandia, Polska/Belgia - Serbia/Czechy.

KOSZYKÓWKA\\\ Mistrzostwa świata zakończyły się wielką sensacją, bowiem faworyzowani Amerykanie nie zdobyli medalu! W meczu o brąz reprezentację USA pokonali po dogrywce Kanadyjczycy 127:118 (34:25, 24:31, 33:26, 20:29, dogr. 16:7). Jest to ich pierwszy medal w historii MŚ oraz największy sukces od... 1936 roku, gdy byli wicemistrzami olimpijskimi w Berlinie.

Natomiast w rozegranym w Manili finale Niemcy ograli 83:77 (23:26, 24:21, 22:10, 14:20) Serbię. Jest to pierwszy tytuł mistrzów świata w historii niemieckiej koszykówki. Na podium Niemcy stanęli jeszcze w 2002 roku, kiedy zdobyli brązowe medale.

*** Wyniki półfinałów:** Niemcy - USA 113:111 (33:31, 26:29, 35:24, 19:27), Serbia - Kanada 95:86 (23:15, 29:24, 23:24, 20:23).

DRYH

Fot. PAP/EPA

W meczu 1/8 finału mistrzostw Europy po dwóch stronach siatki stanęli Holender Robbert Andringa oraz Niemiec Moritz Karlitzek, którzy w ostatnim sezonie razem grali w Indykpolu AZS Olsztyn

eprasa.pl f8ec2dd9e5

BUCHOLC OBEJRZY MECZ Z TRYBUNY

PIŁKA NOŻNA\\\ Dzisiaj wieczorem w 8. kolejce II ligi Stomil na własnym stadionie wieczorem zagra z KKS 1925 Kalisz. Olsztynianie staną przed szansą wygrania trzeci raz z rzędu, ale rywal do łatwych nie należy. Początek o godzinie 18:30.

Piłkarze olsztyńskiego klubu po słabym ligowym początku (w pięciu spotkaniach wywalczyli tylko cztery punkty) mają za sobą dwa dobre mecze, w których wywalczyli komplet punktów.

Oba zwycięstwa Stomilu wskoczyły na konto trenera Janusza Bucholca, który trzy tygodnie temu zmienił Patryka Czubaka. Były szkoleniowiec olsztyńskiego klubu musiał zrezygnować z powodu ważnych spraw osobistych. Pomocną dłoń wysunął do niego Widzew Łódź, w efekcie w zeszłym tygodniu Czubak trafił do działu analiz klubu z Ekstraklasy. Co ciekawe będzie pracował zdalnie, bo dzięki temu może zaopiekować się swoją chorą żoną.

POD WODZĄ BUCHOLCA STOMIL WYWALCZYŁ KOMPLET PUNKTÓW, ALE NOWY TRENER SPOKOJNIE PODCHODZI DO TEGO TEMATU. - JEST ZA WCZEŚNIE NA JAKIEKOLWIEK WNIOSKI I PRZYPISYWANIE KOMUŚ ZASŁUG - MÓWI OLSZTYŃSKI SZKOLENIOWIEC.

Fot. Emil Marecki

Jeśli w Olsztynie Stomil dzisiaj wygra z Kaliszem, wtedy awansuje do strefy barażowej

- Pracujemy od rana do późnego popołudnia, żeby mieć kontrolę nad meczami i na boisku mieć jeszcze więcej jakości. W ogóle nie skupiam się na tych dwóch pierwszych meczach, bo wiemy jak przewrotna jest piłka nożna. Dlatego podchodzę do tego na chłodno, to już historia, a przed nami kolejna weryfikacja, czyli KKS, a potem Hutnik.

Najbliższy rywal Stomilu w poprzednim sezonie do końca walczył o prawo gry w barażach. Na finiszu KKS 1925 niespodziewanie zremisował z broniącymi się przed spadkiem rezerwami Zagłębia Lubin i ostatecznie musiał obejść się smakiem. W przerwie międzysezonowej kaliszanie zmienili trenera - „Cebulorzy" od czerwca prowadzi Paweł Ozga z Pogoni II Szczecin. Poza tym KKS zasilił znany z regionu Kentaro Arai (król strzelców forBET IV ligi), który do Kalisza trafił z GKS Wikielec. W barwach rywali zobaczymy także Huberta Sobola, byłego zawodnika „Dumy Warmii", wychowanka DKS Dobre Miasto.

Po siedmiu kolejkach kaliszanie mają 13 punktów, na co składają się cztery wygrane, remis i dwie porażki. W ostatnim meczu KKS pokonał 1:0 Stal Stalowa Wola po golu wspomnianego Sobola w 76. min. Zwycięstwo kaliszan mogło być okazalsze, bo kwadrans wcześniej Nestor Gordillo nie wykorzystał rzutu karnego.

Jakiego meczu spodziewa się trener Bucholc w poniedziałkowy wieczór? - Rywal dobrze operuje piłką, gra uważnie w obronie niskiej oraz podczas wychodzenia do pressingu - ocenia Bucholc. - Mają w kadrze trzy indywidualności, które potrafią zrobić różnicę w II lidze. KKS w każdym meczu potrafił czymś zaskoczyć i zbudować akcję przez inny sektor boiska. Rolą sztabu szkoleniowego jest tak przygotować zespół, szukać takich rozwiązań, żeby ten mecz wygrać, bo naszym celem jest zwycięstwo.

Janusz Bucholc zasiądzie jednak na trybunach, bo został mu do odpokutowania jeden mecz za czerwoną kartkę, którą obejrzał w Stalowej Woli. Poza tym za cztery żółte kartki pauzować musi Lukas Kubań. Na szczęście na pełnych obrotach trenuje Bartosz Waleńcik, a w ostatnim meczu po urazie zagrał już Hubert Sadowski.

WŁADZE STOMILU ZADECYDOWAŁY, ŻE MŁODZIEŻ DO 16. ROKU ŻYCIA WEJDZIE NA STADION ZA DARMO. POZA TYM CAŁY CZAS OBOWIĄZUJE PROMOCJA DLA NOWYCH KIBICÓW, KTÓRZY PIERWSZY MECZ TAKŻE MAJĄ PRAWO OBEJRZEĆ CAŁKOWICIE ZA DARMO.

*** Inne wyniki 8. kolejki:** GKS Jastrzębie - Lech II Poznań 0:2 (Pacławski 87, 90), Chojniczanka Chojnice - Skra Częstochowa 0:0, Radunia Stężyca - Olimpia Grudziądz 5:1 (Sikorski 5 s, Kuzimski 39, Biskup 61, 90, 90 - Sikorski 2), ŁKS II Łódź - Sandecja Nowy Sącz 1:0 (Koprowski 89), Stal Stalowa Wola - Hutnik Kraków 2:1 (Imiela 34, Klisiewicz 75 - Lelek 32); **poniedziałek:** Wisła Puławy - Polonia Bytom (20:30); 20 września: Olimpia Elbląg - Pogoń Siedlce, Zagłębie II Lubin - Kotwica Kołobrzeg (15). **EM, DRYH**

PO 8 KOLEJKACH

1. Radunia	16	12:5
2. ŁKS II	16	14:10
3. Zagłębie II*	14	11:6
4. Wisła*	13	9:6
5. Kalisz*	13	7:5
6. Hutnik	12	12:7
7. Lech II	11	10:12
8. Olimpia G.	11	9:11
9. Skra	12	5:6
10. Pogoń*	10	8:5
11. Stomil*	**10**	**7:7**
12. Olimpia E.*	**10**	**8:9**
13. Kotwica*	8	10:7
14. Stal	8	8:11
15. Jastrzębie	8	8:11
16. Chojniczanka	6	8:13
17. Polonia*	5	5:11
18. Sandecja	2	4:13

* mecz mniej

SPRINTEM

TENIS\\\ W finale turnieju US Open w Nowym Jorku rozstawiona z numerem szóstym Amerykanka Coco Gauff pokonała 2:6, 6:3, 6:2 Białorusinkę Arynę Sabalenkę (nr 2.). To pierwszy w karierze triumf Amerykanki w wielkoszlemowej imprezie. Oprócz pamiątkowego pucharu 19-letnia Gauff otrzyma w nagrodę trzy miliony dolarów, a Sabalenka połowę tej kwoty.
W poniedziałkowym notowaniu światowego rankingu Białorusinka zepchnie Igę Świątek z pierwszego na drugie miejsce, natomiast Amerykanka awansuje na trzecią pozycję, najwyższą w karierze.

Finał mężczyzn Novak Djokovic - Daniił Miedwiediew zakończył się po oddaniu gazety do druku.

*** Wyniki półfinałów, kobiety:** Sabalenka - Madison Keys (USA, 17) 0:6, 6:7 (1-7), 6:7 (5-10), Gauff - Karolina Muchova (Czechy, 10) 6:4, 7:5; **mężczyźni:** Djokovic (Serbia, 2) - Ben Shelton (USA) 6:3, 6:2, 7:6 (7-4), Miedwiediew (Rosja, 3) - Carlos Alcaraz (Hiszpania, 1) 7:6 (7-3), 6:1, 3:6, 6:3.

Rywalizację deblistów wygrali Amerykanin Rajeev Ram i Brytyjczyk Joe Salisbury. Rozstawieni z numerem trzecim tenisiści, którzy w Nowym Jorku najlepsi byli także w dwóch

PAP/Marcin Cholewiński

Coco Gauff doczekała się pierwszego wielkoszlemowego triumfu

poprzednich edycjach, w finale pokonali 2:6, 6:3, 6:4 Rohana Bopannę z Indii i Australijczyka Matthew Ebdena (6.). To już czwarty wspólny tytuł wielkoszlemowy Rama i Salisbury'ego, którzy w 2020 roku najlepsi byli także w Australian Open.
Do ciekawego zdarzenia doszło w trzecim, decydującym secie finału. Przy wyniku 2:4 i 0/15 serwował Ebden. Po returnie Australijczyk zakończył akcję wygrywającym forhendem. Piłka przeleciała bardzo blisko Bopanny, ale nie miało to wpływu na jej lot. Sędzina przyznała punkt parze hindusko-australijskiej, jednak wtedy Bopanna zgłosił, że po returnie jego deblowego partnera piłka go musnęła, więc tę akcję należy zaliczyć rywalom! No i Hindus ostatecznie finał przegrał, ale za to zyskał sympatię milionów kibiców na całym świecie.
Po oddaniu gazety do druku zakończył się natomiast finał debla kobiet, w którym wystąpiły Kanadyjka Gabriela Dabrowski i Nowozelandka Erin Routliffe oraz Niemka Laura Siegemund i Rosjanka Wiera Zwonariowa. Jak łatwo się domyślić Dabrowski ma polskie korzenie, bo jej ojciec na przełomie lat 80. i 90. XX wieku do Kanady wyjechał ze... Szczytna. Gabriela urodziła się w Kanadzie, ale potem wielokrotnie podczas wakacji odwiedzała mieszkającą w Szczytnie babcię. A kilka lat temu podczas turnieju w Madrycie niespodziewanie spotkała grupę szczycieńskich kibiców.

*** Finał gry mieszanej:** Anna Danilina, Harri Heliovaara (Kazachstan, Finlandia) - Jessica Pegula, Austin Krajicek (USA, 1) 6:3, 6:4. **DRYH**

eprasa.pl f8ec2dd9e5

GAZETA OLSZTYŃSKA

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ

OGŁOSZENIA W NAJPOPULARNIEJSZYM SERWISIE NA WARMII I MAZURACH

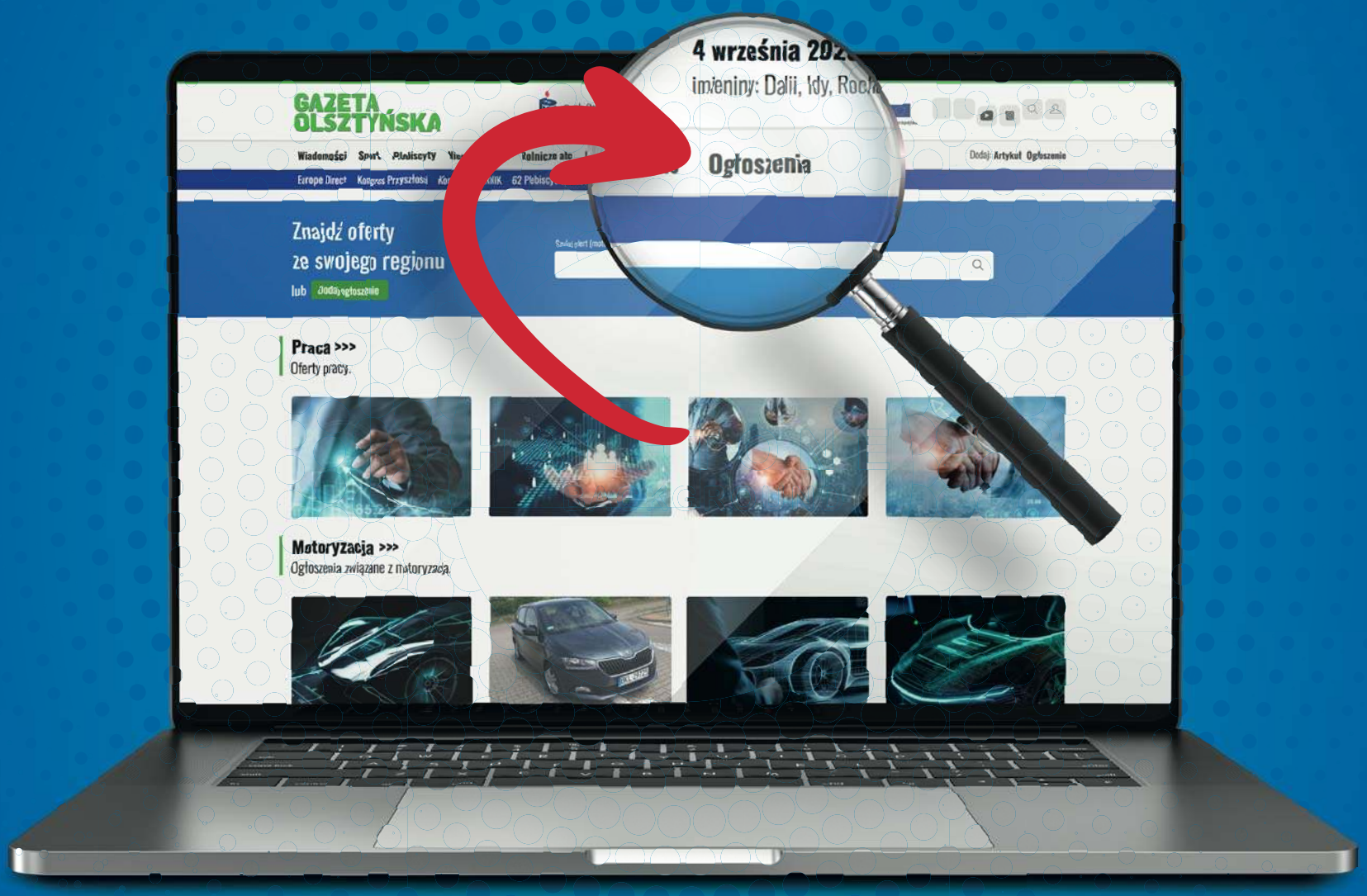

SZUKASZ **PRACOWNIKA?**

CHCESZ SPRZEDAĆ **MIESZKANIE?**

PLANUJESZ ZMIENIĆ **SAMOCHÓD?**

GAZETAOLSZTYNSKA.PL/**OGLOSZENIA**

4423otbp-d -P

eprasa.pl f8ec2dd9e5